

PORADNIK JĘZYKOWY

PAŃSTWOWE WYDAWNICTWO NAUKOWE

Warszawa 1976

4

(330)

Redaktor i przewodniczący Komitetu Redakcyjnego:

prof. dr Witold Doroszewski

Zastępca redaktora: prof. dr Mieczysław Szymczak

Dr Barbara Falińska, prof. dr Hubert Górniewicz (Gdańsk), prof. dr Halina Kurkowska, dr Zofia Mianowska, prof. dr Leszek Moszyński (Gdańsk), doc. dr hab. Wanda Pomianowska, prof. dr Andrzej Sieczkowski, prof. dr Stanisław Skorupka, prof. dr Zdzisław Stieber, mgr Alicja Szlązakowa, prof. dr Witold Taszycki (Kraków)
Sekretarz Redakcji: mgr Magdalena Foland

TREŚĆ NUMERU

<i>Jadwiga Puzynina</i> : Dr Maria Chmura-Klekotowa	177
<i>Adam Tadeusz Troskoleński</i> : O pracach na polu słownictwa technicznego w okresie okupacji niemieckiej	182
<i>Zygmunt Stoberski</i> : O centralną rejestrację neologizmów naukowych	186
PRZEGLĄD POLSKICH PRAC JĘZYKOZNAWCZYCH OGŁOSZONYCH DRUKIEM W ROKU 1975 — <i>Krystyna Długosz-Kurczabowa i Władysław Kupiszewski</i>	190
OBJAŚNIENIA WYRAZÓW I ZWROTÓW — W.D.	213

„Poradnik Językowy” jest wydawany z dotacji Ministerstwa Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki i polecony jako pismo, które powinno się znaleźć w każdej bibliotece szkolnej (komunikat nr 142/PR4-552-29/68/ ogłoszony w Dzienniku Urzędowym MOiSW z dnia 31.XII.1968 r.).

Wydawca: Państwowe Wydawnictwo Naukowe: 00-251 Warszawa, ul. Miodowa 10
Redakcja: 00-330 Warszawa, ul. Nowy Świat 72, Pałac Staszica, tel. 26-52-31 w. 90

Nakład 3000 (2822+178). Ark. wyd. 4,75. Ark. druk. 2,5. Papier druk. sat. b. imp. kl. V 65 g., 70×100.
Oddano do składu 2.IV.76 r. Podpisano do druku w maju 1976 roku. Druk ukończono w czerwcu.
Zam. 490/76 J-126 Cena zł 6.—

PORADNIK JĘZYKOWY

MIESIĘCZNIK ZAŁOŻONY W R. 1901 PRZEZ ROMANA ZAWILIŃSKIEGO

ORGAN TOWARZYSTWA KULTURY JĘZYKA

DR MARIA CHMURA-KLEKOTOWA

23 VI 1935 — 22 I 1976

Dr Maria Chmura-Klekotowa urodziła się 23 VI 1935 r. w Chorzowie, zmarła po ciężkiej chorobie 22 I 1976 r. Życie jej, poczynając już od lat dzieciennych, nie było łatwe. W 1939 r. straciła ojca, w czasie okupacji przenosiła się wraz z matką z miejsca na miejsce. Po wojnie w r. 1951 zdała maturę w Opolu Lubelskim i została przyjęta na polonistykę warszawską. Już wtedy dała się poznać jako człowiek oddany pracy społecznej, działając w Związku Studentów Polskich i w Związku Harcerstwa Polskiego. Pracę harcerską prowadziła z wielkim zaangażowaniem i inwencją aż do r. 1960. Zakończyła ją w stopniu podharcmistra Polski Ludowej. W roku 1959 wyszła za mąż. Pozostawiła dwoje dzieci, Ewę i Grzegorza, dobrze znanych czytelnikom jej prac, opartych w dużej mierze na obserwacji ich języka. Od ponad dwóch lat dr Chmura walczyła bohatersko z nieuleczalną chorobą. Bardzo chciała żyć, pracować. Do ostatnich miesięcy nie rezygnowała z działalności dydaktycznej i naukowej.

Jej działalność dydaktyczna zaczęła się w r. 1955, kiedy to po uzyskaniu magisterium została zatrudniona w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Warszawie. W r. 1957 wraz z całym zespołem pracowników polonistyki WSP znalazła się w Uniwersytecie Warszawskim, gdzie była zatrudniona najpierw na stanowisku asystenta i starszego asystenta Zakładu Metodologii Nauczania Języka Polskiego w Szkole, potem — od r. 1961 — jako starszy asystent, a od r. 1967 adiunkt Zakładu Języka Polskiego. W r. 1958 Maria Chmura podjęła studia psychologiczne, zakończone magisterium w r. 1963. W 1967 r. obroniła pracę doktorską, pozostając do końca na stanowisku adiunkta. Była świetnym dydaktykiem. Młodzież lubiła ją, mimo że była wymagająca, za jej humor, bezpośredniość i serdeczne zainteresowanie, ceniła za jasność wykładu, rzeczowość i poważne traktowanie przedmiotu. Przez 10 lat dr Chmura pełniła funkcję opiekuna roku, od 1968 do 1973 r. czuwała nad pracą studenckiego Koła Językoznawczego. Dobrze ją pamiętają warszawscy i pozawarszawscy uczestnicy sesji naukowych Kół Językoznawczych, na które niezmiernie lubiła jeździć przez wiele lat. Należała zawsze do tych, którzy chcą studentów nie tylko uczyć, ale i wy-

chowować, wychowywać własnym przykładem i poprzez udział w życiu młodzieży.

Pierwszy stopień naukowy, tj. stopień magistra filologii polskiej, uzyskuje Maria Chmura w r. 1955 na podstawie pracy pt. „Proces derywacji wstecznej w języku polskim” pisanej pod kierunkiem prof. Doroszewskiego. W dalszej swej działalności naukowej jako językoznawca pozostaje ona wierna obranej już w czasie studiów dziedzinie zainteresowań, tj. słowotwórstwu i szerzej — leksykologii. Jej praca magisterska z zakresu psychologii (1963), pisana pod kierunkiem prof. Aliny Szemińskiej, nosi tytuł: „Rozwój rozumienia budowy wyrazów i umiejętności tworzenia wyrazów nowych (analogicznych) u dzieci w wieku przedszkolnym”. Skrót pracy został wydrukowany w „Psychologii Wychowawczej” 1964, t. 7, z. 4, s. 403-418. Zawiera on opis interesującego eksperymentu, polegającego na prowokowaniu dzieci do tworzenia neologizmów oraz analizowania struktury derywatów już istniejących w języku. W wyniku badań przeprowadzonych na grupie 80 dzieci autorka stwierdza m.in., iż tendencja do samorzutnego tworzenia wyrazów jest najwyraźniejsza u dzieci w wieku 3-4 lat. U pięciolatek następuje zahamowanie swobody słowotwórczej, a jednocześnie wzrost umiejętności analizowania budowy wyrazów.

Wspomniana tu praca zapoczątkowuje psycholingwistyczny cykl badawczy, stanowiący wyraźną dominantę w twórczości naukowej dr Chmury, wiernej odtąd problematyce interdyscyplinarnej, do której była rzeczywiście dobrze przygotowana. Jej zainteresowanie rozwojem mowy dziecka nie jest spowodowane wyłącznie pobudkami racjonalnymi, pasją intelektualną, ale również i tym, że była zawsze wielkim przyjacielem dzieci, że lubiła z nimi przebywać, dobrze je rozumiała, świetnie się czuła w świecie fantazji i humoru dziecięcego.

Dalsze lata przynoszą szereg publikacji dotyczących tematyki, której poświęcona była jej praca magisterska na psychologii; są one związane z przygotowywaną pod kierunkiem prof. Doroszewskiego rozprawą doktorską na temat neologizmów słowotwórczych w mowie dzieci. Są to artykuły: „Neologizmy słowotwórcze w mowie dzieci” („Poradnik Językowy” 1967, nr 10; 1968, nr 1), „Odbicie tendencji słowotwórczych języka polskiego w neologizmach dzieci” („Prace Filologiczne” t. XX, 1970), a wreszcie ponad 130-stronicowy skrót pracy doktorskiej, zatytułowanej również: „Neologizmy słowotwórcze w mowie dzieci”, opublikowany w XXI tomie „Prac Filologicznych” (1971). Rozprawa zawiera m.in. klasyfikację kilkutyśięcznego zbioru neologizmów dziecięcych według kategorii i typów słowotwórczych, zinterpretowanych z punktu widzenia stosunku do żywotnych tendencji słowotwórczych języka ogólnego, warunków i mechanizmów powstawania, etapów rozwoju psychicznego dziecka, przy czym omawia się tu zarówno zmiany w nasileniu ilościowym neologizmów, jak i kolejność pojawiania się kategorii słowotwórczych i formantów w języku dziecka. Praca stanowi poważną dokumentację tezy

o współzależności między kształtowaniem się mowy a rozwojem pozostałych funkcji psychicznych człowieka oraz cechami strukturalnymi i tendencjami rozwojowymi przyswajanego przez dziecko języka.

Referat wygłoszony na XXXI Zjeździe PTJ w Warszawie, a następnie drukowany w „Por. Jęz.” (1972, z. 8) pt. „O funkcji poznawczej języka w ontogenezie”, wiąże jeszcze ściślej problematykę słowotwórczą z ogólnojęzykoznawczą i psychologiczną. Autorka wskazuje na to, jak nauka języka ojczystego ułatwia dziecku „analizowanie (tj. utożsamianie i różnicowanie) bodźców płynących z otaczającej rzeczywistości” (l. cit., s. 466).

Na interesującym materiale z własnych obserwacji języka dzieci autorka pokazuje, jak poważnie traktują dzieci informacje o świecie dostarczane im przez nazwy, jak w związku z tym etymologizują i poprawiają budowę nazw. Autorka pisze też o neologizmach dziecięcych, zastanawiając się nad impulsami do ich tworzenia. Najistotniejsze z nich to właśnie poznawanie, różnicowanie rzeczywistości i chęć wyrażania swego stosunku do niej. Struktury językowe są narzędziem poznania, różnicowania i uogólniania, a zarazem to poznanie i różnicowanie stymulują. „Każdy akt sensownego użycia nazwy, nazwania jakiegoś elementu rzeczywistości, jest aktem poznawczym w tym znaczeniu, że jest aktem rozpoznania, identyfikacji obiektu, z którym w doświadczeniu człowieka nazwa została skojarzona (na zasadzie tzw. odruchu warunkowego drugiego stopnia) z obiektem, o którym mowa. Jest zatem aktem wyróżnicowania obiektu z jego tła. Rozpoznanie i nazwanie jest formą asymilacji, to jest włączenia, dopasowania kompleksu bodźców, których źródłem jest obiekt, do zasobu spostrzeżeń i wyobrażeń oraz ich nazw, którymi dysponuje człowiek nazywający. Równocześnie każdy taki akt poznawczy zmusza umysł poznający do pewnej modyfikacji dotychczasowego stanu wiedzy o świecie, ponieważ w rzeczywistości nie ma identycznych obiektów poznania. W wypadku niemożności dopasowania obiektu do dotychczasowego zasobu nazw pojawia się potrzeba nowej nazwy”.

Serię prac o neologizmach dziecięcych zamyka artykuł: „Słowoobrazowatielnyje neologizmy w dietskoi rieczii na materialach polskogo i russkogo jazyka”, opublikowany w 1972 r. („Colloquium Paedolinguisticum. Proceedings of the First International Symposium of Paedolinguistics held at Brno”, 14-16 October 1970, edited by Karel Ohnesorg, The Hague-Paris). Nową wartością tej publikacji jest uwzględnienie również i materiału rosyjskich neologizmów dziecięcych, pozwalających na utrzymanie tych samych interpretacji warunków i mechanizmów powstawania neologizmów, jakie proponowała autorka w pracach na materiale polskim.

Rozwój mowy dziecka w wieku przedszkolnym interesował dr Chmurę nie tylko w aspekcie słowotwórstwa. Daje ona temu wyraz m.in. w szeregu recenzji z prac psychologów i językoznawców, poświęconych tej problematyce („Poradnik Językowy” 1962, nr 1; 1965, nr 2; 1966, nr 5).

Zainteresowanie dr Chmury spuścizną J. Baudouina de Courtenay

wiąże się również z problematyką rozwoju językowego dziecka. Dr Chmura spędziła długie miesiące nad rękopisami Baudouina zawierającymi obserwacje rozwoju mowy jego pięciorga dzieci. Owocem żmudnej pracy był najpierw artykuł w XIV tomie „Prac Filologicznych”: „Badania J. Baudouina de Courtenay nad mową dzieci”, charakteryzujący Baudouina jako badacza mowy dziecka, potem zaś wydanie książkowe „Spostrzeżeń nad językiem dziecka” J. Baudouina, zawierające przemyślany wybór zapisek Uczzonego, z przypisami i wstępem dr Chmury. Do tego cyklu należy również artykuł współautorski „Jan Baudouin de Courtenay” drukowany w „Logopedii” 1975, nr 12, opracowany wspólnie z Haliną Mierzejewską. Zawiera on charakterystykę Baudouina jako człowieka i uczonego, ze szczególnym uwzględnieniem jego zainteresowań rozwojem i patologią mowy. We wszystkich swoich pracach o Baudouinie dr Chmura podkreśla w jego poglądach naukowych fakt wiązania języka z człowiekiem i jego psychiką, językoznawstwa z antropologią oraz zainteresowanie Baudouina mową indywidualną, jego niechęć wobec hipotez. Są to postawy naukowe szczególnie dr Chmurze bliskie, znajdujące wyraz w jej praktyce badawczej. Łączą ją one nie tylko z Baudouinem, ale i z prof. Doroszewskim, którego uczennicą zawsze się czuła.

Ostatnią pracą dr Chmury związaną z Baudouinem, a zarazem ostatnią jej publikacją w ogóle, był artykuł: „Badanie rozwoju mowy dziecka (embriologia języka) a językoznawstwo w ujęciu J. Baudouina de Courtenay” zamieszczony w numerze „Poradnika Językowego” w całości poświęconym Baudouinowi (1976, nr 1).

Ostatni okres działalności naukowej dr Chmury wiąże się szczególnie z zainteresowaniem problematyką rozwoju słownictwa dzieci w wieku szkolnym. Jest to z jednej strony wyrazem rozszerzenia zakresu badań ze struktur słowotwórczych na całe słownictwo dziecięce, z drugiej — charakterystycznego dla dr Chmury poszukiwania pola pracy naukowej bezpośrednio przydatnej w życiu społecznym¹. Maria Chmura inspirowała i konsultowała szereg prac magisterskich z tego zakresu, jest inicjatorką i współkierowniczką (obok psychologa, dr Idy Kurcz) międzyinstytutowego zespołu do badań nad słownictwem dzieci w wieku 7-12 lat. Prace tego zespołu mają na celu przeanalizowanie z jednej strony słownictwa dzieci, z drugiej — słownictwa podręczników szkolnych dla klas młodszych, a w wy-

¹ Dr Chmura podejmowała się zawsze chętnie prac tego typu. Warto tu wspomnieć liczne dokonywane przez nią oceny podręczników szkolnych, programów nauczania, oceny poprawności językowej pism technicznych, odczyty w TKJ, audycje radiową na temat rozwoju języka dzieci (1973). Brała też chętnie udział w wydawaniu wyborów tekstów: opracowała dział dotyczący fleksji w „Wyborze prac z metodyki nauczania języka polskiego” pod red. B. Wieczorkiewicza, Warszawa 1962, uczestniczyła w wydaniu publikacji „Materiały pomocnicze do nauczania psychologii” (nie ukazała się ostatecznie drukiem), gdzie opracowała rozwój mowy dzieci w młodszym wieku szkolnym.

niku tych analiz dostarczenie podstawy materiałowej i sformułowanie wytycznych dla autorów podręczników i nauczycieli. Konkretnym dużym zamierzeniem badawczym zespołu było (i jest nadal) opracowanie słownika frekwencyjnego podręczników szkolnych dla klas młodszych szkół podstawowych. W cyklu drobniejszych prac tegoż zespołu ukazują się artykuły współautorskie, oparte na materiałach prac magisterskich. Pierwszy z nich autorstwa M. Chmury, M. Napiórkowskiej, J. Nowak jest zatytułowany „Z badań nad słownikiem dziecka rozpoczynającego naukę szkolną” („Życie Szkoły” 1970, z. 7-8). Artykuł ten zawiera interesujące wyniki analizy porównawczej słownictwa dziewczynki w wieku lat siedmiu oraz podręczników i lektur do kl. I. Z analizy tej okazuje się, że mniej więcej połowa wyrazów w porównywanych źródłach jest inna, co wiąże się przede wszystkim z odmiennością stylistyczną, właściwościami języka potocznego u dziecka, języka pisanego, w części artystycznego w podręcznikach. Autorki przestrzegają przed niebezpieczeństwami grozącymi w związku z tym kształtowaniu odmiany języka mówionego u dzieci. Następne artykuły z tej serii pisze dr Chmura we współpracy i na materiałach E. Teklińskiej. Są to: „Z badań nad słownictwem podręczników szkolnych. Analiza porównawcza słownictwa podręczników kl. I i II” („Życie Szkoły” 27, 1962, nr 2, s. 46-57) oraz „Z badań nad słownictwem dziecka rozpoczynającego naukę szkolną. Analiza porównawcza wypowiedzi dzieci wiejskich i miejskich” („Życie Szkoły” 29, 1974, nr 2, s. 31-35). Artykuł ten ukazuje ubóstwo języka dzieci wiejskich w porównaniu z miejskimi w tym samym wieku i w związku z tym zawiera szereg wskazówek metodycznych dla nauczycieli.

Problematyce rozwoju słownika dziecka w młodszym wieku szkolnym (kl. I-IV) miała być poświęcona praca habilitacyjna dr Chmury, do której zgromadziła już ona wielkie materiały, oparte na pięcioletniej obserwacji i różnego typu badaniach testowych dziecka własnego, a także większych grup dzieci ze szkoły podstawowej nr 75 w Warszawie. Los nie pozwolił jej pracy tej ukończyć. Należy wyrazić nadzieję, że materiały przez nią zgromadzone opublikują i omówią inni z podobnym pietyzmem, z jakim ona publikowała i omawiała zapiski Baudouina.

Trudno się pogodzić z przedwczesnym odejściem Marysi Chmury-Klekotowej. Trudno dlatego, że pozostawiła Rodzinę, której tak bardzo była potrzebna, że była młoda, że miała autentyczną pasję badawczą i społecznikowską, że pracowała w dziedzinie językoznawstwa rzadko uprawianej, na styku dwóch, a nawet i trzech dyscyplin. Trudno też dlatego, że reprezentowała typ badacza i dydaktyka szczególnie cenny: była człowiekiem wielkiej rzetelności, wielkiej pracy, a zarazem — wielkiej skromności i prostoty. Najtrudniej dlatego, że rozstanie z Nią dla bardzo wielu z nas jest rozstaniem z kimś po ludzku bliskim, drogim i niezastąpionym. Jest partnerstwem, dialogiem i przyjaźnią przerwana w pół drogi.

Jadwiga Puzynina

Adam Tadeusz Trokoleński

O PRACACH NA POLU SŁOWNICTWA TECHNICZNEGO W OKRESIE OKUPACJI NIEMIECKIEJ

W przedmowie do *Słownika wileńskiego* z 1861 roku czytamy:

„Każdy naród w dziełach swych wyraziście obrazuje siebie samego: wszystko czego dokonał na polu chwały, w izbie obrad, w dziedzinie sztuk i nauk, w zawodzie przemysłowym, składa się na rysy jego historycznego wizerunku. Lecz nic tak dobitnie i tak całkowicie nie przedstawia geniuszu narodowego, jego bogactwa treści duchowej, jego stosunku z niebem i ziemią, jego właściwego zapatrywania się na wszystko, jako mowa. Ona to na jego dziejowym obliczu jest wyrazem, którego żadnymi innymi cechami oddać niepodobna. Mowa jest najświętszą częścią całego narodu. Za żywota politycznego ona jest skarbnicą «przędzy myśli ludu i kwiatem jego uczuć», pośredniczką pomiędzy myślą i czynem, nieraz matką czynu. Jeżeli los wszystko odejmie, ona zostaje jako ostatnia przyjaciółka z lat dawnych i nie opuści strapionego aż do chwili ostatniej. Po zgonie jego jest tchnieniem sięgającym w wieki. Wszystkie ludy przecuciem wiedzą, że mowa jest ich najdroższym mieniem i warunkiem ich żywota”.

Te pełne głębi i prawdy słowa, pisane niemal w przededniu jednego z najtragiczniejszych naszych powstań, nic nie straciły ze swej aktualności. Pięć lat przeszła okupacja niemiecka dowiodła, iż żywotność i potęga narodu przejawia się przede wszystkim w języku. Naród polski poniósł ogromne straty w ludziach, w swym dorobku duchowym i materialnym, jedynie język polski wyszedł z zawieruchy wojennej zwycięsko.

I. OKRES MIĘDZYWOJENNY

Przełomem w dziejach polskiego słownictwa technicznego, zapoczątkowanym referatem Jana Śniadeckiego „O języku narodowym w matematyce” (15 listopada 1813 r.), było utworzenie w dniu 27 września 1933 roku KOMISJI POLSKIEGO SŁOWNICTWA TECHNICZNEGO AKADEMII NAUK TECHNICZNYCH. Komisja ta objęła kierownictwo prac nad ustaleniem polskiego słownictwa technicznego, jednocząc w swych rękach całość prac nad tym słownictwem, rozproszonych dotychczas po różnych komisjach słownikowych, które opracowywały słownictwo pewnych działów techniki według różnych zasad. W skład Komisji weszli członkowie Akademii Nauk Technicznych z profesorem Aleksandrem Wasiutyńskim jako przewodniczącym. Komisja opracowała swój regulamin, program słowni-

ków według działów wiedzy technicznej, wzór karty terminologicznej i instrukcję do jej wypełniania. Dzięki niezwykłym zdolnościom organizacyjnym i energii profesora Aleksandra Wasiutyńskiego i jego umiłowaniu pracy w dziedzinie polskiego słowotwórstwa technicznego oraz współdziałowi wybitnych polskich matematyków, Komisja w ciągu 12 lat opracowała i wydała w 1936 r. *Słownik polskich wyrazów technicznych*. Dział 11. *Matematyka*. Dzieło to obejmowało około 3500 haseł w układzie rzeczowym, z definicjami i odpowiednikami w językach: niemieckim, rosyjskim, francuskim i angielskim. Reszta jego nakładu spłonęła w czasie II wojny światowej.

Po wydaniu słownika matematycznego Komisja Polskiego Słownictwa Technicznego ANT rozpoczęła gromadzenie materiałów i opracowywanie kart terminologicznych do słownika definicyjnego fizyki, który profesor Wasiutyński uważał za najpilniejsze zadanie Komisji, niezależnie od jednocześnie prowadzonych prac w różnych działach nauk technicznych.

W chwili wybuchu II wojny światowej w początkowym stadium opracowania znajdowały się następujące działy: mechanika ogólna, stereomechanika, mechanika płynów, drgania i fale, nauka o ciepłe i nauka o elektryczności.

II. OKRES OKUPACJI NIEMIECKIEJ

W okresie okupacji niemieckiej prace na polu słownictwa technicznego nie ustały. Pod kierunkiem profesora A. Wasiutyńskiego opracowano merytorycznie i redakcyjnie następujące działy słownika fizyki: *Mechanika ogólna*, *Stereomechanika*, *Drgania i fale*, *Mechanika płynów* i *Nauka o ciepłe*. Natomiast prace nad działami *Optyka* i *Nauka o budowie materii* posuwały się wolno i nie zostały zakończone.

Na kilka dni przed wybuchem Powstania Warszawskiego otrzymałem maszynopisy słowników mechaniki ogólnej, stereomechaniki, drgań i fal, mechaniki płynów. Materiały te ocalały, stały się podstawą prac Komisji Słownictwa Technicznego Polskiego Komitetu Normalizacyjnego. Na podstawie tych materiałów prof. M. T. Huber opracował *Słownik terminologii mechaniki klasycznej*. Dział 05. *Mechanika ogólna* i Dział 10. *Wytrzymałość materiałów*, wydany w latach 1959-1960, a autor niniejszego artykułu rozdział *Hydromechanika* w dziale 15. *Mechanika płynów*, wydany w 1963 r.

W latach 1941-1944 z mojej inicjatywy i pod moim kierunkiem opracowano następujące materiały do słownictwa:

1) *Słownictwo narzędziowe*, obejmujące pojęcia zawarte w normie klasyfikacji i znakowania inwentarza narzędziowego (inżynierowie S. Kunstetter i S. Krall) — materiały ocalały;

2) *Słownictwo samochodowe* w opracowaniu inżynierów: W. Rudzińskiego, poległego w Powstaniu Warszawskim, i W. Grossera, zamordowa-

nego przez Niemców w pierwszych dniach Powstania Warszawskiego — materiały zaginęły;

3) *Słownictwo spawalnicze* w opracowaniu inż. A. Sznerra (materiały ocalały i posłużyły do opracowania słownika spawalniczego).

PRACE O CHARAKTERZE ORGANICZNYM

W latach od 1941 do połowy 1944 roku opracowałem wspólnie z profesorem Aleksandrem Wasiutyńskim metody gromadzenia materiałów do słownictwa technicznego i opracowania ich w postaci kart terminologicznych. Punktem wyjścia naszych narad była „Instrukcja do opracowania materiału do słowników polskich wyrazów technicznych”, zatwierdzona według uchwał powziętych na posiedzeniach Komisji Polskiego Słownictwa Technicznego ANT w dniach 1 kwietnia 1930 r. i 22 stycznia 1931 r. i związany z nią układ karty terminologicznej. W myśl tej instrukcji wyrazy polskie napotymane jako synonimy hasła (wyrazu uznanego za właściwy) nie powinny być podawane w słowniku, aby nie utrudniać wejścia w życie wyrazów uznanych za najodpowiedniejsze. Instrukcja nie przewidywała również uzupełniania definicji słownej rysunkiem, który — zdaniem profesora Wasiutyńskiego — mógłby ją zaciemnić lub uczynić dwuznaczną.

(Mimo wielogodzinnych dyskusyj i wysuwanych argumentów profesor Wasiutyński pozostawał niewzruszony, dopiero przedstawienie mu normy zawierającej dziesiątki odmian narzędzi skrawających przekonało go o niesłuszności stanowiska).

Wyniki wieloletnich rozważań i dyskusji można by streścić w następujących tezach:

1. Należy odróżniać normę terminologiczną, nakazującą lub zalecającą stosowanie jednego wyrazu lub wyrażenia technicznego, uznanego za najwłaściwsze pod względem językowym i semantycznym, od słownika, który odtwarza różnorodność i bogactwo słownictwa a jednocześnie zmienność w czasie, zakresu semantycznego pojęć i dążności rozwojowych języka. Zacieśnianie zasobu leksykograficznego słownika do granic ustalonych przez sankcje naukowe i formalne godzi w samo znaczenie i cel słownika.

2. W wielu dziedzinach podanie wyrazu gwarowego (nienaukowego, lecz zgodnego z duchem języka polskiego) stanowi pomost pomiędzy słownictwem dotychczas używanym w miejscach pracy a słownictwem poprawnym; dotyczy to w szczególności różnych rzemiosł i niektórych odrębnych dziedzin techniki, jak np. budowa okrętów.

3. Umieszczanie wyrazów niewłaściwych pod względem semantycznym, tzn. nazw nasuwających błędne skojarzenia myślowe, i wyrazów utworzonych wbrew zasadom słowotwórstwa i sprzecznych z duchem języka, stanowi przestrożę przed ich stosowaniem i zaporę przed ich rozplenianiem się.

4. Rysunek techniczny, odpowiednio wykonany, schemat działania, wykres zależności między wielkościami fizycznymi występującymi w definiowanym zjawisku może stanowić integralną część definicji.

Oczywiście wykonanie rysunku powinno odpowiadać przeznaczeniu słownika; a zatem rysunek w słowniku powinien podkreślać istotne cechy definiowanego przedmiotu i cechy odróżniające dany przedmiot od innych podobnych przedmiotów przynależnych do jednej i tej samej grupy.

5. Karty terminologiczne oraz oparte na nich słowniki podstawowe powinny również zawierać wyrazy przestarzałe, a w pewnych wypadkach dane frazeologiczne, związane z wyrazem poprawnym, np. *napływ cieczy, pompa pracująca z napływem*.

W ten sposób pomyślane i opracowane słowniki podstawowe (dzieła leksykograficzne) powinny zawierać pełny i wyczerpujący materiał dla badaczy słownictwa technicznego i stanowić podstawę do opracowania różnego typu słowników technicznych.

Po uzgodnieniu powyższych tez z prof. Wasiutyńskim opracowałem nową instrukcję o sposobie gromadzenia materiałów do słownictwa technicznego i nowy wzór karty terminologicznej, który po wyzwoleniu został przyjęty bez zmian przez Komisję Słownictwa Technicznego Polskiego Komitetu Normalizacyjnego.

Prace organiczne na polu słownictwa technicznego, wykonane w okresie okupacji niemieckiej, ułatwiły powołanej do życia w 1946 roku Komisji Słownictwa Technicznego PKN rozpoczęcie działalności i oparcie jej na zasadach, uwzględniających z jednej strony dorobek organizacyjny Komisji Słownictwa Technicznego Akademii Nauk Technicznych, z drugiej zaś strony — wyniki rozważań krytycznych i dyskusji, prowadzonych z myślą o organizacji na wielką skalę prac nad słownictwem w Odrodzonej Polsce.

Zygmunt Stoberski

O CENTRALNĄ REJESTRACJĘ NEOLOGIZMÓW NAUKOWYCH

Przedruki, omówienia oraz nowe wersje artykułu, zamieszczonego przez „Poradnik Językowy” (nr 10 z 1974 r.), w kilku pismach zagranicznych i krajowych na temat terminologii naukowej¹ świadczą o tym, iż podjęty temat wzbudził zainteresowanie.

Sprawą normalizacji terminologii, tworzeniem jej na podstawie pewnych zasad interesowało się już wiele osób, a najszerzej to zagadnienie dotychczas omówił i rozwinął wiedeńczyk, prof. dr Eugen Wüster, który w okresie dwudziestolecia międzywojennego wydał książkę pt. „Sprachnormung in der Technik”². Jednak dopiero gwałtowny rozwój terminologii naukowej i technicznej po drugiej wojnie światowej oraz konieczność wymiany informacji naukowej w skali światowej sprawiły, że zaproponowana międzynarodowa rejestracja neologizmów naukowych i zorganizowane przejmowanie ich przez inne języki wraz z definicją pojęcia — wywołały tak żywy oddźwięk. Można mieć nadzieję, że przewidziane porozumienie między centrami terminologii w poszczególnych krajach i „Infotermem” doprowadzi w przyszłości do owocnej współpracy. W każdym razie jest nadzieja, że nie będzie już tak długich przerw w posiedzeniach Komitetu do Spraw Terminologii Technicznej ISO /TC-37, który nie zbierał się przed 1974 rokiem przez kilkanaście lat. Prof. Wüster w jednym ze swoich artykułów opisał ciernistą drogę jednego tylko zalecenia w sprawie tworzenia nowych terminów technicznych w językach narodowych. Uzgadnianie międzynarodowe i zatwierdzanie jednego z zaleceń trwało kilkanaście lat.

W starożytności „pomieszanie języków”, które zostało nazwane „karą za pychę ludzką” przy budowie wieży Babel, uznano za wieczną i nieusuwalną przyczynę niezgody między ludźmi. Właśnie „pomieszanie języków” przeszkodziło w zbudowaniu wieży, dzięki której ludzie mieli osiągnąć szczęście. Gdybyśmy dziś mogli odtworzyć wszystkie nie istniejące, nieżywe już języki, dialekty i gwary, i gdybyśmy zestawili je z żyjącymi

¹ „Izwestia Akademii Nauk SSSR” (nr 5/1974), „Newsletter Interlingua Institut” 1975, nr 9, Kwartalnik Światowej Federacji Tłumaczy (FIT), „Babel” 1975, nr 1 oraz pisma fachowe Szwecji, Jugosławii, a w kraju „Polityka”, „Poglądy”, „Życie Warszawy”.

² Ostatnie wydanie: „Internationale Sprachnormung in der Technik”, H. Bouvier n.c. Verlag, Bonn 1970.

językami i dialektami, otrzymalibyśmy wówczas coś w rodzaju układu okresowego języków, przypominającego układ pierwiastków chemicznych Mendelejewa. Stworzony w ten sposób obraz wyjaśniłby nam tajemnicę wzajemnych wpływów, wędrówek, zapożyczeń i przekształceń w poszczególnych językach i ujrzelibyśmy proces formowania się języków obecnie żywych, którymi posługują się narody współczesne. Łatwiej zdalibyśmy sobie wówczas sprawę z tego, że wyniszczenie w wojnach agresywnych całych narodów i plemion (jak pruski czy jaćwieski i wiele innych) zniszczyło zarazem ślady pośrednich ogniw między językami, które dziś różnią się już bardzo, a często były jedynie dialektami tego samego języka. Prowadzone dotychczas olbrzymie prace w językoznawstwie porównawczym wyjaśniły już wiele zagadek, lingwiści osiągnęli sporo, ale chyba nigdy nie uda się im zestawić takiej tablicy pierwiastków językowych, jaką zestawił z pierwiastków chemicznych Mendelejew. Mnóstwo ogniw przepadło bezpowrotnie.

Ale to tylko tak na marginesie. Języki narodowe w obecnym okresie historycznym są nienaruszalnym składnikiem narodu, natomiast rozwój terminologii naukowej i nieustanne powiększanie się istniejących słowników wyrazów obcych dopuszczają myśl o centralnej rejestracji neologizmów naukowych i przejmowaniu ich przez inne języki.

Międzynarodowa wymiana sztuk plastycznych, muzyki, sztuki tanecznej itp. staje się coraz łatwiejsza i popularniejsza. W tych jednak dziedzinach nauki i kultury, w których musimy przekraczać barierę językową, międzynarodowe kontakty i zbliżenia są znacznie utrudnione. Największą szkodę przynosi to oczywiście sprawie wymiany informacji naukowej.

Na kilka lat przed wojną mieszkałem przez jakiś czas z wybitnym matematykiem Józefem Marcinkiewiczem, twórcą nowego typu przestrzeni, zwanych obecnie „przestrzeniami Marcinkiewicza”. Na jego biurku leżały książki matematyczne w różnych językach: angielskim, francuskim, hiszpańskim, niemieckim, rosyjskim i in. Posługiwał się nimi bez większych trudności, chociaż języków tych prawie nie znał. Ułatwiały mu to oczywiście międzynarodowe znaki matematyczne. Nie wszystkie jednak dziedziny nauki, tak jak matematyka czy chemia, posługują się międzynarodowymi znakami, które umożliwiają dziś naukowcom korzystanie z obcojęzycznych dzieł bez tłumaczenia. Bardzo często te same lub bardzo zbliżone do siebie terminy naukowe kryją za sobą różne znaczenia. Stało się to utrapieniem dla tłumaczy, doprowadza do nieporozumień i utrudnia bardzo wymianę informacji naukowej.

W kularach Sympozjum Wiedeńskiego, zorganizowanego przez „Infoterm”, mówiono o tym, że w okresie rozszczepiania atomu próby ujęcia w jakieś normy żywiołowego kształtowania się terminologii naukowej w różnych językach nie są szybsze od postępu techniki w okresie kamienia łupanego. Przypominano Nową Gwineę, która miała wówczas uzyskać niepodległość, i jej problemy lingwistyczne. Wiadomo, iż w dżunglach tego

kraju żyją szczepy mówiące mnóstwem języków i zdarza się, że sąsiedzi ze wsi odległej o 30 kilometrów nie rozumieją się. Wyobraźmy sobie — mówiono — iż po ogłoszeniu niepodległości kraj ten zechce rozwijać swoją naukę i stanie wobec problemu tworzenia terminologii naukowej i technicznej (jak wiadomo chwilowo postęp zaczyna się tam od tłumaczenia Biblii na miejscowe języki) we wszystkich istniejących w tym kraju językach. Ktoś powiedział, że to nonsens. Po co im oddzielna terminologia naukowa i techniczna, przecież idąc tą drogą nie podniosą stopy życiowej w swym kraju do poziomu innych w ciągu kilkuset lat. I oto gotowy problem. Przecież stoimy na gruncie wolności i równości wszystkich narodów i języków, więc któż może decydować o tym, czy mały naród ma prawo do własnej terminologii naukowej i technicznej, czy nie ma?

Dziś współczesne języki rozwinięte, mające terminologię naukową i techniczną, unaradawiają neologizmy naukowe. Języki o zasięgu ogólnosiwiatowym robią to oczywiście w mniejszym stopniu, chociażby dlatego, że właśnie w tych językach powstają głównie neologizmy naukowe i techniczne. Języki te nie mają też potrzeby podkreślania swej odrębności, ponieważ narody posługujące się nimi nie żyją obawą przed wynarodowieniem. Są one z tego względu w lepszej sytuacji. Wzbogacają się łatwiej i przyjmują bez większego skrępowania nowe terminy w ich oryginalnej postaci. Ułatwiają w ten sposób swym naukowcom bezpośredni kontakt ze światem naukowym w dosłownym i przenośnym tego słowa znaczeniu. Stają się też dostępne dla obcokrajowców.

Prof. dr Eugen Wüster, otwierając w 1975 roku Sympozjum poświęcone Międzynarodowej Współpracy Terminologicznej w Wiedniu, nazwał „Wytyczne w sprawie przyjmowania neologizmów naukowych i technicznych”³, przygotowane dla UNESCO — czymś, co można by określić jako „klucz terminologiczny”. Określenie to jest oczywiście umowne. Pasuje ono bardziej do znaków matematycznych, chemicznych, kodów lotniczych i morskich itp. „Wytyczne” odnoszą się nie tylko do znaków, lecz do wszystkich terminów naukowych.

W jednym z pierwszych swych artykułów na temat potrzeby zbliżenia, czy też ujednoczenia terminologii naukowej⁴, uzasadniałem tę potrzebę m.in. niebezpieczeństwem, jakie może wystąpić w kosmonautyce, która od szeregu lat stała się już domeną działalności międzynarodowej.

Wspólny lot kosmonautów radzieckich i amerykańskich potwierdził aktualność tego problemu. W prasie, PR i TV używano obocznie takich terminów jak *astronauta* i *kosmonauta*, *selenonauta* i *lunonauta* itp. Przypuszczam, że radziecki nowy termin *stykowka* zostanie przełożony na wiele języków świata, a przecież — gdyby istniała już centralna rejestracja neologizmów — mogłby być przyjęty przez inne języki. Leonow podkreślił,

³ *Guidelines for the Adoption of New Scientific and Technical Terms*, patrz „Babel” 1975, nr 1.

⁴ „Literatura na świecie” 1972, nr 8.

że jednym z najważniejszych zadań we wspólnej wyprawie Sojuz-Apollo było dobre opanowanie języka angielskiego przez Rosjan albo rosyjskiego przez Amerykanów, aby wykluczyć ewentualne nieporozumienia słowne. Tak więc rzeczywistość — zmniejszanie się świata zmusza do poznawania dokładnego obcych języków, a co najmniej do znajdowania wspólnych, jednoznacznych i możliwie jednobrzmiących terminów naukowych.

Już sam tytuł książki radzieckiego profesora W. W. Akulenki, z Uniwersytetu Charkowskiego: „Woprosy intiernacjonalizacji słownego sostawa jazyka” mówi o procesie, jaki zachodzi na naszych oczach. Umiędzynarodowienie słownictwa staje się w świecie faktem i przykładów podobnych do tych, które przytoczyłem w artykule, ogłoszonym w „Poradniku Językowym”⁵, profesor Akulenko podaje znacznie więcej, są to już tysiące. Sięga on przy tym nie tylko do języków nowożytnych, które terminologię naukową kształtowały na łacinie i grece, lecz do języków prawie całego świata, korzystających z terminologii tworzonej w językach nowożytnych.

Zanim ruszy olbrzymia machina sieci centrów terminologicznych, powiązanych z „Infotermem” i poszczególnymi organizacjami międzynarodowymi, zainteresowanymi unifikacją terminologii w poszczególnych dziedzinach, niektóre czasopisma związków tłumaczy (w Szwajcarii, Belgii, Francji i innych krajach) prowadzą już rubryki neologizmów naukowych i technicznych, których tłumacze nie mogą jeszcze znaleźć w słownikach. W rubrykach tych podane są oczywiście definicje nowych terminów. Znalazłem wśród nich m.in. szeroko już i w Polsce używany termin *retro*.

Również kwartalnik FIT-u (Światowej Federacji Tłumaczy) „Babel” ma ogłaszać dla użytku tłumaczy neologizmy oraz stare terminy występujące w nowym znaczeniu. Będzie to jakby wstęp do działalności „Infotermu” i placówek z nim współpracujących.

⁵ „Poradnik Językowy” 1974, nr 10.

Krystyna Długosz-Kurczabowa i Władysław Kupiszewski

PRZEGLĄD POLSKICH PRAC JĘZYKOZNAWCZYCH OGŁOSZONYCH DRUKIEM W ROKU 1975

Atlas językowy kaszubszczyzny i dialektów sąsiednich. Opracowany przez Zespół Zakładu Słowianoznawstwa PAN pod kierunkiem Hanny Popowskiej-Taborskiej, PAN — Komitet Słowianoznawstwa, ZNiO, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1975, Zeszyt XII, cz. I. *Mapy 551-600*, cz. II. *Wykazy i komentarze do map 551-600*, s. 218, zł 90.

Zeszyt ten jest ostatnim z serii 6 zeszytów poświęconych zagadnieniom morfologicznym. Zawiera on 50 map z zakresu fleksji rzeczowników, przymiotników, zaimków i liczebników. Poszczególne mapy ukazują różne zagadnienia fleksyjne, np. wyrównania tematów, repartycje końcówek itp. Część II to gruntownie i przejrzyście opracowane komentarze.

Wiesław AWEDYK: *The syllable theory and old English phonology*, PAN — Komitet Neofilologiczny, ZNiO, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1975, s. 85, zł 25.

Praca składa się z dwu części. W pierwszej przedstawił autor historię poglądów dotyczących pojęcia sylaby (przedstawił poglądy gramatyków starożytnych — hinduskich, greckich, rzymskich — po czasy dzisiejsze). Historyczne i krytyczne spojrzenie pozwoliło autorowi sprecyzować nową definicję sylaby. Swoje ustalenia teoretyczne zastosował autor w drugiej części do analizy materiału staroangielskiego. Tekst w języku angielskim.

Józef BAR: *Formy wypowiedzi w programie języka polskiego szkoły podstawowej i średniej.* (Materiały pomocnicze dla studentów filologii polskiej WSP i WSN), Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Powstańców Śląskich w Opolu, Wydawnictwa Skryptowe, Opole 1975, s. 156, zł 12,50.

Skrypt zawiera charakterystykę wszystkich dłuższych form wypowiedzi uwzględnionych w programie języka polskiego szkoły podstawowej i średniej: opowiadania, sprawozdania, streszczenia, opisu, charakterystyki, rozprawki, przemówienia, dyskusji, notatki, notatki prasowej, recenzji, referatu, wywiadu, protokołu, listu, zaproszenia, ogłoszenia, zawiadomienia, pokwitowania, depechy, podania, życiorysu, ankiety i kwestionariusza oraz artykułu, eseju, felietonu, reportażu. Charakterystykę tę tworzą odpowiednio dobrane fragmenty prac dydaktyków języka polskiego, językoznawców, teoretyków literatury, publicystów, pisarzy. Praca zawiera też przykłady niektórych form wypowiedzi oraz dane bibliograficzne. W planowanym drugim tomie „Materiałów pomocniczych” przedmiotem rozważań będzie metodyka pracy nad formami wypowiedzi.

Jan BASARA: *Słownictwo polskich gwar Śląska na terenie Czechosłowacji*, PAN — Instytut Języka Polskiego, Prace Instytutu Języka Polskiego 1, ZNiO, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1975, s. 91+162 mapy, zł 55.

Praca ma na celu przedstawienie zróżnicowania słownikowego gwar Śląska Cieszyńskiego w Czechosłowacji. Składa się z części opisowej (geograficzne podziały leksykalne, typy leksykalnych podziałów), tekstów gwarowych, słownika i atlasu.

Stanisław BAŁK: *Zasady transliteracji, transkrypcji i interpretacji tekstów staro-cerkiewno-słowiańskich*, Instytut Filologii Polskiej Uniwersytetu Wrocławskiego, Teksty i materiały do ćwiczeń. Seria C Językoznawstwo z. 3(12), Wrocław 1975, s. 38, zł 10.

Publikacja przeznaczona jest dla studentów polonistyki i ma na celu ułatwienie nauki scs.

Biuletyn Fonograficzny XVI: Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Wydział Filologiczno-Filozoficzny, Komisja Językoznawcza, Warszawa—Poznań 1975, PWN, s. 135, zł 38.

XVI tom *Biuletynu Fonograficznego* zawiera następujące rozprawy — Dennis R. Preston: *Linguist vs. Non-Linguist and Native Speaker vs. Non-Native Speaker. A Study in Linguistic Acceptability*; Jerzy Mleczak: *On Interference in Learning Foreign Languages. Insights from Polish*; Jerzy Bańczerowski: *On Determination Hierarchy*; Ireneusz Jakubczak: *Determiners and Expansive Relative Clauses in English and Polish*; Genowefa Sadalska: *Vergleich der initialen Konsonantenphoneme im Schwedischen und Polnischen*; Witold Maciejewski: *On a Possibility of the Syntactic Description of the Intersentential Reference in a Literary Work*; Franciszek Grucza: *Zamknięte i otwarte struktury języka*.

Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego, zeszyt XXXIII, ZNiO, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1975, s. 240, zł 48.

Kolejny tom poświęcony jest Profesorowi Jerzemu Kuryłowiczowi z okazji osiemdziesiątej rocznicy Jego urodzin. Obejmuje następujące rozprawy i artykuły — J. Safarewicz: *Jerzy Kuryłowicz*; W. Smoczyński: *Bibliografia prac Profesora Doktora Jerzego Kuryłowicza za lata 1965-1975*; K. Polański: *Językoznawstwo polskie w powojennym 30-leciu*; J. Zaleski: *50 lat działalności Polskiego Towarzystwa Językoznawczego*; Cz. Bartula: *Z problematyki orzeczenia i zdania*; L. Bednarczuk: *Problem przedindoeuropejskich języków Europy*; A. Bogusławski: *Sentence Formatives and Meaning*; J. Cygan: *Synthetical Comparatives in English*; J. Fisiak: *Some Remarks Concerning the Noun Gender Assignment of Loanwords*; Z. Gołąb: *Zagadnienie orzeczeń endocentrycznych*; S. Jodłowski: *Wypowiedzenia złożone zmiennorelacyjne*; S. Karolak: *Syntaktyczne a semantyczne funkcje przypadków*; J. Kobylińska: *Realizacja nagłosowych grup TruT-, TryT- w gwarach polskich*; A. Kowalska: *Les formes et les fonctions du plus-que-parfait dans la langue polonaise*; R. Laskowski: *Uwagi o morfemie*; J. N. Pankhurst: *The Notion of Grammatical Function with Reference to Systemic Grammar*; K. Pisarkowa: *Der Tastsinn im Polnischen*; J. Safarewicz: *Note sur les limites de l'étude linguistique*; M. Schabowska: *Nowsze związki frazeologiczne w języku polskim*; Z. Topolińska: *Where Does the Notion Constitutive Member of the Noun Phrase Belong?*; J. Twardzikowa: *Native Constructions vs Latin Borrowings*; A. Zaborski: *Remarks on the Apophony in Cushitic*; M. Zarębina: *O powstawaniu funkcji metajęzykowej*.

Tom zawiera ponadto cztery recenzje, bibliografię prac z językoznawstwa ogólnego i indoeuropejskiego za rok 1973 zestawioną przez W. Smoczyńskiego oraz *Sprawy administracyjne*.

Marian BOBRAN, Aleksander DOROS: *Wstęp do językoznawstwa*, Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Rzeszowie, Wydział Filologiczny, Wydawnictwo Naukowe WSP, Rzeszów 1975, s. 144, zł 11.

Jest to podręcznik przeznaczony dla słuchaczy I roku filologii rosyjskiej. Opracowany został zgodnie z założeniami programu nauczania wydanego przez Ministerstwo Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki. Podręcznik uwzględnia takie zagad-

nienia, jak język, jego istota i funkcje, historia badań ogólnojęzykoznawczych, współczesne kierunki językoznawstwa i in. Tekst w języku rosyjskim.

Wiesław BORYŚ: *Prefiksacja imienna w językach słowiańskich*, PAN — Komitet Słowianoznawstwa, Monografie Slawistyczne 32, ZNiO, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1975, s. 180, zł 30.

Celem rozprawy jest przedstawienie całokształtu problemów związanych z prefiksami *pa-*, *pra-*, *sq-*, *q-*, tzn. odtworzenie zakresu produktywności, funkcji i podstawowego zasobu derywatów w języku prasłowiańskim. Autor stara się wydobyć spośród derywatów prasłowiańskich starszą warstwę formacji — złożenia imienne oraz przedstawić ich ewolucję w okresie prasłowiańskim. Ewolucja ta polegała na przekształceniu złożów imiennych w derywaty prefiksalne, tzn. na zmianach pierwszych członów złożów nominalnych w prefiksy nominalne. Podstawę materiałową rozprawy stanowią derywaty z prefiksem *pa-*, *pra-*, *sq-*, *q-*, występujące we wszystkich językach słowiańskich.

Danuta BUTTLER: *Frazeologia polska. Ćwiczenia dla cudzoziemców*, Uniwersytet Warszawski, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego 1975, s. 163, zł 14.

„Zbiór ćwiczeń *Frazeologia polska* — pisze we wstępie autorka — adresowany jest do osób, które opanowały polszczyznę w stopniu umożliwiającym swobodne porozumiewanie się, chciałyby jednak poznać także elementy decydujące o odrębności jej słownictwa: idiomatykę, zasób przysłów i utartych porównań, żartobliwe zwroty potoczne, a zatem — warstwę jej środków ekspresywnych. Ćwiczenia zmierzają przede wszystkim do aktywizacji frazeologizmów wcześniej przez czytelnika zasłyszanych lub spotykanych w lekturach, tj. do utrwalenia ich w jego czynnym zasobie leksykalnym. Dlatego duży nacisk kładzie się w książce na możliwie dokładne definicje znaczeniowe poszczególnych związków [...], na ukazanie typowych warunków i sfery ich użycia: przynależności do określonej warstwy słownikowej, ograniczeń wynikających z istnienia frazeologizmów synonimicznych, najczęstszych kontekstów itp. Ze względu na taki właśnie charakter ćwiczeń mogą być one także przydatne rodowitym użytkownikom polszczyzny — Polakom stale zamieszkującym poza krajem, którzy chcieliby odświeżyć znajomość języka ojczystego”. Warto zaznaczyć, że książka ta może być wykorzystana także w nauczaniu szkolnym przez nauczycieli. Oprócz ćwiczeń, książka zawiera część z ich rozwiązaniami, teksty i indeks ułatwiający znalezienie odpowiednich frazeologizmów.

Charakterystyka temporalna wypowiedzenia. Materiały konferencji naukowej w Jadwisinie 9-11 IX 1973, PAN — Prace Instytutu Języka Polskiego 8, Instytut Języka Polskiego, ZNiO, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1975, s. 168, zł 36.

Tom obejmuje referaty i wypowiedzi dyskusyjne z konferencji naukowej zorganizowanej przez Pracownię Budowy Gramatycznej Zakładu Współczesnego Języka Polskiego Instytutu Języka Polskiego PAN w Jadwisinie. Oto referaty — A. Bogusławski: *On the Status of temporal Expressions*; F. Daneš: *Temporální perspektiva v sémantické struktuře sloves a její syntaktické konsekvence*; J. Kořenský: *Relevance kategorie času ve struktuře přirozeného jazyka*; Z. Hlavsa: *Tři problémy pro strukturní výklad kategorie času*; P. Sgall, J. Panevová: *Semantics of tense in a complex sentence*; T. Ampel: *Zdanie podrzędne czasowe jako wykładnik charakterystyki temporalnej wypowiedzenia*; K. Pisarkowa: *Neutralizacja opozycji temporalnych w polskim zdaniu*; V. Kosecka-Toszewa: *Forma werbalna a jej funkcja temporalna*.

Mikołaj CZYRKO: *Czasowniki rosyjskie (z uwzględnieniem rekcji)*, pod red. Irydy Grek-Pabisowej, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1975, s. 168, zł 13.

Książka ta ma charakter praktyczny, „ma ona służyć pomocą przy opanowywaniu języka rosyjskiego, szczególnie jeśli chodzi o konstrukcje czasownikowe o odmiennej rekcji”. Jest ona niejako informatorem, do którego można sięgać, kiedy powstają wątpliwości co do użycia odpowiedniego czasownika. Praca ta składa się ze słownika czasowników-haseł rosyjskich i polskich, działu ćwiczeń oraz indeksu czasowników. Ma ona dużą wartość dydaktyczną i z tego względu zapewne zainteresuje nauczycieli, a także uczących się języka rosyjskiego.

Wanda DEWITZOWA, Barbara PŁACZKOWSKA: *Zwięzła gramatyka języka niemieckiego*, PWN, Warszawa 1975, s. 369, zł 30.

Jest to IX wydanie podręcznika dla lektorów wyższych uczelni. Część pierwszą książki zawierającą opis gramatyki języka niemieckiego opracowała W. Dewitzowa; część drugą przedstawiającą najważniejsze różnice między językiem niemieckim a polskim — B. Płaczowska.

Dialektologia, Instytut Filologii Polskiej Uniwersytetu Wrocławskiego, Teksty do ćwiczeń. Seria C Językoznawstwo z. 2 (11), Wybór tekstów przygotowali K. Musiołek i F. Nieckula, Wrocław 1975, s. 56, zł 8.

Teksty zebrane w zeszycie pochodzą z *Wyboru polskich tekstów gwarowych* Kazimierza Nitscha. Przeznaczone są do ćwiczeń z dialektologii dla studentów polonistyki.

Aleksander DOROS: *Werbalne konstrukcje bezosobowe w języku rosyjskim i polskim na tle innych języków słowiańskich*, PAN — Oddział w Krakowie, Prace Komisji Słowianoznawstwa 32, ZNiO, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1975, s. 143, zł 30.

Autor zbadał występowanie werbalnych konstrukcji bezosobowych w perspektywie historycznej — od najdawniejszych zabytków do współczesnych utworów literackich oraz ich losy i stan w obu językach współczesnych. Szczególną uwagę zwracał na następujące zagadnienia: ustalenie, czy konstrukcje bezosobowe mające w języku rosyjskim lub polskim identyczną strukturę są tożsame pod względem znaczeniowym; zbadanie różnic strukturalnych konstrukcji bezosobowych podobnych pod względem znaczeniowym; określenie konstrukcji bezosobowych charakterystycznych tylko dla jednego języka i ich odpowiedników w drugim języku; ukazanie tendencji rozwojowych poszczególnych typów konstrukcji w każdym z tych języków.

Bogusław DUNAJ: *Język polski najstarszej doby piśmiennej (XII-XIII w.)*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego CCCLXXXV, Prace Językoznawcze, z. 46, PWN, Warszawa—Kraków, 1975, zł 30.

Autor postawił sobie za zadanie poddanie ponownej (po badaniach sprzed 100 lat przeprowadzonych przez Jana Baudouina de Courtenay) analizie języka polskiego najstarszej doby piśmiennej. Wykorzystał ponad tysiąc reprodukcji fotograficznych oryginalnych dokumentów oraz roczników, nekrologów itp. zgromadzonych w Zakładzie Nauk Pomocniczych Instytutu Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Praca zawiera analizę grafii, fonetyki i wybranych zagadnień morfologicznych oraz uwagi o zróżnicowaniu geograficznym i kształtowaniu się ponaddialektycznej normy.

Marian FALSKI: *Uwagi do elementarza i ćwiczeń elementarzowych*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1975, s. 55, zł 6.

Jest to pośmiertne wydanie przewodnika metodycznego do nowego *Elementarza i Ćwiczeń elementarzowych* Mariana Falskiego (zm. w 1974 r.).

Gdańskie Studia Językoznawcze, Gdańskie Towarzystwo Naukowe, Wydział I Nauk Społecznych i Humanistycznych, Gdańsk 1975, s. 262, zł 45.

Na tom składają się następujące rozprawy — H. Górniewicz: *Ze studiów nad toponomastyką Pomorza Gdańskiego. I. Nazwy miejscowe z sufiksem „-ec” i jego pochodnymi*; B. Kreja: *Słowotwórstwo nazw miejsca we współczesnym języku polskim*; L. Moszyński: *Fonologiczne podstawy dyftongizacji samogłosek w gwarach polskich*; B. Rocławski: *Ze studiów fonostatycznych nad kaszubszczyzną. Rozkład częstości występowania fonemów*; J. Treder: *Hydronimia rzeki Reda*; L. Wierzbowski: *Nazwy osobowe lechickie u mieszczan gdańskich w okresie panowania krzyżackiego*; L. Moszyński: *Josef Kurz (nekrolog)*; Z. Brocki: *Bibliografia publikacji językoznawczych gdańskiego środowiska filologicznego do roku 1973 włącznie*.

Zofia GOCZOŁOWA: *Składnia powieści Stanisława Przybyszewskiego*, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1975, s. 241, zł 65.

Celem pracy jest opis głównych tendencji składniowych dających się zaobserwować w powieściach S. Przybyszewskiego. Autorka dąży do ujawnienia czynników zewnętrznych, które dyktowały wybór określonych konstrukcji syntaktycznych — przede wszystkim poetyki i założeń filozoficzno-estetycznych pisarza, a także do określenia indywidualnych cech jego języka. Podstawę materiałową pracy stanowi 11 powieści S. Przybyszewskiego (a ściślej tzw. próba reprezentacyjna wylosowana metodą Verlosiego z tych tekstów). Jako tło porównawcze wykorzystuje autorka inne teksty S. Przybyszewskiego (dramaty, prozę poetycką, rozprawy publicystyczne oraz listy), a także 5 powieści innych autorów. W opisie materiału posługuje się zasadniczo klasyfikacją Zenona Klemensiewicza.

Gramatyka historyczna, Instytut Filologii Polskiej Uniwersytetu Wrocławskiego, Teksty do ćwiczeń, Seria C Językoznawstwo z. 1(10). Wybór tekstów przygotowali K. Musiołek i F. Nieckula, Wrocław 1975, s. 56, zł 8.

Teksty zebrane w zeszycie pochodzą z publikacji Stefana Vrtela-Wierczyńskiego *Wybór tekstów staropolskich. Czasy najdawniejsze do roku 1543*, Warszawa 1963. Przeznaczone są do ćwiczeń z gramatyki historycznej dla studentów polonistyki.

Ludwik GROCHOWSKI: *Metodyka nauczania języka rosyjskiego*, PWN, Warszawa 1975, s. 304, zł 36.

Jest to drugie, zmienione wydanie (wyd. I 1968 r.) podręcznika metodyki nauczania języka rosyjskiego.

Maciej GROCHOWSKI: *Srodek czynności w strukturze zdania*, PAN — Instytut Języka Polskiego, Prace Instytutu Języka Polskiego 2, ZNiO, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1975, s. 105, zł 22.

Praca przedstawia propozycję semantycznej i składniowej interpretacji nazw środka czynności. Srodek czynności jest tu rozumiany jako nazwa takiego typu argumentu predykatu, który reprezentuje obiekty materialne martwe. Zdania, których składnikiem semantycznym jest ten argument, charakteryzują się określonymi właściwościami: zawierają minimum dwa inne argumenty (agensa i patiens), wyrażają dwie relacje przyczynowo-skutkowe. W obrębie środka czynności wyróżniono

trzy typy argumentów: narzędzie, substancję i materiał. Autor bada zależności semantyczne między predykatem i tym typem argumentu. Analizuje także strukturę formalną zdań zawierających nazwę środka czynności, a zwłaszcza różne sposoby wyrażania tego argumentu.

Antonina GRYBOSIOWA: *Rozwój funkcji składniowej imiesłowów nieodmiennych w języku polskim. Związki z nomen*, PAN — Oddział w Krakowie. Prace Komisji Językoznawstwa 42, ZNiO, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1975, s. 110, zł 23.

Praca ukazuje w układzie chronologicznym rozwój funkcji składniowej imiesłowów na -ę, -ęcy, -ąc, -o, -w, -szy w historii języka polskiego. Poszczególne rozdziały pracy przedstawiają stosunek imiesłowu do zdania, z którym się one zespala, a szczególnie do nomen, pełniącego w zdaniu różne funkcje. Najpierw omówione zostały konstrukcje archaiczne (związki imiesłowów nieodmiennych z dopełnieniem), następnie te, które w niezmienionej lub częściowo zmodyfikowanej postaci istnieją do dziś (tożsamość agensa imiesłowu z podmiotem zdania).

Renata GRZEGORCZYKOWA: *Funkcje semantyczne i składniowe polskich przysłówków*, PAN — Komitet Językoznawstwa, Prace Językoznawcze 77, ZNiO, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1975, s. 134, zł 25.

Autorka rozpatruje przysłówki polskie w aspekcie formalnym, funkcjonalnym i semantycznym. Ustala trzy główne typy funkcji, jakie pełnią przysłówki w zdaniu: a) predykaty pierwszego stopnia, tzn. określenia przedmiotów w funkcji podmiotów lub dopełnień oraz predykaty w zdaniach bezpodmiotowych typu *Jest ciemno*, b) predykaty drugiego stopnia, tzn. określenia wydarzeń nazwanych przez predykat (kwalifikujące, limitujące, ilościujące, lokalizujące), c) modyfikatory całych zdań o charakterze modalnym lub wykładniki kondensacji kilku zdań. Wykrywaniu najgłębszych funkcji semantycznych przysłówków poświęcona jest zasadnicza część pracy. Do wykrywania tych struktur posłużyła się autorka metodą konstruowania parafraz wyrażen przysłówkowych.

Wanda HERNICZEK-MROZOWA: *Terminologia polskiego pasterstwa górskiego, część I*, PAN — Instytut Języka Polskiego, Prace Instytutu Języka Polskiego 4, ZNiO, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1975, s. 210, zł 48.

Praca przedstawia terminologię pasterstwa górskiego na tle słownictwa gwarowego południowego pogranicza. Jej zasadniczą część stanowi słownik (s. 31-210) w układzie alfabetycznym, opracowany przede wszystkim na podstawie własnych materiałów autorki.

Maria HONOWSKA: *Problemy historii fleksji słowiańskiej na tle nowszych ujęć synchronicznych*, PAN — Komitet Słowianoznawstwa, Monografie Sławistyczne 35, ZNiO, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1975, s. 110, zł 20.

Praca ma charakter metodologiczny. Autorka skonfrontowała dotychczasowe metody badań fleksji słowiańskiej z nowymi ujęciami lingwistyki oraz propozycjami zgłaszanymi na trzech Międzynarodowych Zjazdach Sławistów. Praca ta „stara się przede wszystkim ujawnić warsztat metodologiczny wielu monografii i uprzyścić przyszłym badaczom w sposób mniej więcej uporządkowany nowsze metody, które mogłyby się stać przydatne w odkrywaniu mechanizmów kierujących ewolucją językową w zakresie fleksji”.

In memoriam Casimiri Nitsch. Księga w stulecie urodzin, pod redakcją Mieczysława Karasia, PAN — Komitet Językoznawstwa, ZNiO, Wrocław—Warszawa—Kraków 1975, s. 148, zł 35.

W dniach 1-2 lutego 1974 roku odbyła się w Krakowie sesja naukowa poświęcona setnej rocznicy urodzin wybitnego polskiego językoznawcy, profesora Kazimierza Nitscha. Uczestniczyli w niej naukowcy polscy i zagraniczni. Owocem tej sesji jest księga zawierająca dziewięć referatów i głosy w dyskusji. Referaty wygłosili — M. Karaś: *Dorobek naukowy Kazimierza Nitscha*; H. Górniewicz: *Metoda zbierania materiału i opisu gwar w pracach Kazimierza Nitscha*; Z. Leszczyński: *Teoretyczne podstawy dialektologii w pracach Kazimierza Nitscha*; J. Petr: *Serbołużyckie zainteresowania Kazimierza Nitscha*; H. Schuster-Sewc: *Stosunek pokrewieństwa języków łużyckich i języka polskiego (Na tle ogólnosłowiańskim)*; Z. Stieber: *Uwagi o stanie i potrzebie dialektologii polskiej*; J. Bubak: *Nazwiska polskie typu Konieczny, Zawodny*; M. Karaś: *Listy K. Nitscha do J. Zityńskiego*.

Milka IVIĆ: *Kierunki w lingwistyce*, Wydanie drugie rozszerzone. Przełożyli Kazimierz Feleszko i Anna Wierzbicka, ZNiO, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1975, s. 378, zł 70.

Jest to drugie wydanie znanej pracy Milki Ivić. Tekst wydania I przełożyła w 1966 r. Anna Wierzbicka. Obecnie wydanie zweryfikował oraz obszerne uzupełnienia według trzeciego wydania oryginału serbsko-chorwackiego przetłumaczył Kazimierz Feleszko. Uzupełnienia te dotyczą przede wszystkim najnowszych teorii lingwistycznych (rozdziały: *Logika symboliczna w lingwistyce*; *Generatywne podejście do języka*; *Lingwistyka matematyczna typu kwantytatywnego*; *Językoznawstwo algebraiczne typu nieliniarnego*; *Gramatyka stratyfikacyjna*; *Lingwistyka neofirthowska reprezentowana przez „Gramatykę skali i kategorii”*; *„Gramatyka odnosząca się do treści”*; *Socjolingwistyka*; *Gramatyka tekstu*).

Wanda JANOWA, Aldona SKARBEK, Bronisława ZBIJOWSKA, Janina ZBIJOWSKA: *Słownik imion*, ZNiO, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1975, s. 318, zł 100.

„Słownik imion przeznaczony jest — jak piszą autorki — przede wszystkim dla bibliotekarzy, jako pomoc przy opracowaniu katalogowym druków, służyć jednak może i innym odbiorcom, np. tłumaczom czy bibliografom”. Warto dodać, że będzie służył on z powodzeniem i językoznawcom, zwłaszcza onomastom. Słownik obejmuje 555 imion polskich wraz z ich odpowiednikami z dwudziestu pięciu języków europejskich w układzie alfabetycznym. Orientację w słowniku i szybkie odnalezienie poszukiwanego imienia ułatwia alfabetyczny indeks — *Wykaz imion obcojęzycznych*.

Wiktor JASSEM: *Fonetyka języka angielskiego*. Wydanie czwarte, PWN, Warszawa 1975, s. 182, zł 20.

Jest to podręcznik uniwersytecki kursu fonetyki języka angielskiego. Oprócz zagadnień szczegółowych — głoski i ich opis artykulacyjny i klasyfikacja głosek itp., autor omawia zagadnienia ogólne, np. stosunek fonetyki do innych dyscyplin naukowych, synchroniczny i diachroniczny opis języka, elementy statyczne i dynamiczne w języku, język a dialekty itp. Do pracy dołączone są dwie tablice ilustrujące podział głosek angielskich według sposobu artykulacji i najważniejsze odmiany spółgłosek angielskich.

Maria JEŻOWA: *Sufiks -ika w językach słowiańskich*, PAN — Komitet Słowianoznawstwa, Monografie Sławistyczne 34, ZNiO, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1975, s. 156, zł 24.

Praca jest monograficznym opracowaniem sufiksu *-ika* w językach słowiańskich. Autorka dysponuje bogatym materiałem (około 650 formacji, głównie nazwy roślin),

który został uporządkowany według zasięgu występowania tego formantu w poszczególnych słowiańskich grupach językowych. Rozdział pierwszy przedstawia wyrazy z sufiksem *-ika* występujące w więcej niż jednej grupie języków słowiańskich; rozdział drugi zawiera wyrazy z tym sufiksem występujące w grupie wschodniosłowiańskiej; rozdział trzeci omawia formacje z sufiksem *-ika* występujące w grupie południowosłowiańskiej. Autorka zwraca uwagę nie tylko na zasięg występowania formantu *-ika*, jego produktywność i funkcje, lecz przede wszystkim na genezę tego formantu.

Stanisław JODŁOWSKI: *Podstawy polskiej składni*, PWN, Warszawa 1975, s. 249, zł 34.

Książka stanowi wprowadzenie w problematykę analizy składniowej. Zdaniem autora „ma ona służyć przede wszystkim początkującym polonistom, zaznajamiając ich z podstawowymi pojęciami składniowymi oraz ukazując im założenia i kierunki współczesnych badań składniowych”. Podręcznik omawia m.in. problemy: *Rodzaje składniowych jednostek wypowiedzi, Kryteria, metody i technika analizy składniowej, Gramatyczny opis wypowiedzi pojedynczych i ich składników, Struktury epistemologiczna i hierarchiczna wypowiedzi pojedynczych, Analiza kursoryczna toku informacji w wypowiedzeniu pojedynczym, Struktura epistemologiczno-hierarchiczna wypowiedzi złożonych, Analiza kursoryczna informacyjnego toku wypowiedzi złożonych.*

Stanisław JODŁOWSKI i Witold TASZYCKI: *Słownik ortograficzny i zasady pisowni polskiej*, ZNiO, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk, 1975, s. 553, zł 40.

Jest to dziewiąte, rozszerzone wydanie słownika ortograficznego dostosowane do uchwał Komitetu Językoznawstwa PAN z roku 1956.

Irena KAŁUŻA: *English Feature-Grammar and its Application to Deviant Sentences*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego CCCLXXX, Prace Językoznawcze z. 45, PWN, Kraków—Warszawa 1975, s. 136, zł 20.

Praca jest próbą skonstruowania modelu, który generuje zdania uznane przez użytkowników języka za „nacechowane stylistycznie”, niezależnie od kontekstu, w którym występują. Autorka, zgodnie z teorią Chomsky'ego przyjmuje, że zdania takie są przejawem twórczego aspektu języka naturalnego i powstają na skutek pewnych ściśle określonych odstępstw od reguł składniowych i semantycznych. W celu skonstruowania gramatyki, w odniesieniu do której zostaną zdefiniowane takie rodzaje odstępstw, które nie prowadziłyby do zdań nonsensownych, wykorzystuje autorka gramatykę generatywną typu „gramatyka cech”. Gramatyka przedstawiona w pracy generuje tylko zdania proste w języku angielskim, ale możliwości jej zastosowania są szersze.

Georgij S. KŁYCZKOW: *Teoria rozwoju języka i językoznawstwo historyczno-porównawcze*, przełożył Marian Jurkowski, PWN, Warszawa 1975, s. 284, zł 40.

Rozprawa zawiera: opis systemów teoretycznych w lingwistyce, podsumowanie komparatystyki wieku XIX, założenia językoznawstwa historyczno-porównawczego XX w., przedstawienie dynamicznych modeli języka oraz hipotezę sylabofonemową rekonstrukcji języka praindoeuropejskiego.

Stanisław KOCHMAN: *Polsko-rosyjskie stosunki językowe od XVI do XVIII w.*, Opolskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Wydział II Języka i Literatury, Opole 1975, s. 154, zł 36.

Praca omawia wpływy języka polskiego w zakresie leksyki na język rosyjski (zwłaszcza w XVIII w.). Autor śledzi najważniejsze procesy przenikania poszczególnych wyrazów polskich do języka rosyjskiego, ustala stopień trwałości zapożyczenia, funkcjonalną walentność tego słownictwa oraz jego żywotność jako materiału słowotwórczego dla rodzimych derywatów rosyjskich.

Stanisław KOCHMAN: *Polonica w leksykografii rosyjskiej XVII wieku*, Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Powstańców Śląskich w Opolu, seria B: Studia i Monografie, nr 42, PWN, Warszawa—Wrocław 1975, s. 73, zł 25.

Praca składa się z 2 części. Zasadniczą część stanowi wykaz haseł z wyrazami polskimi wyekscerpowanych z czterech XVII-wiecznych słowników rękopiśmiennych. Część druga zawiera objaśnienia historyczno-etymologiczne do wybranych wyrazów. Przedstawione materiały ukazują w nowym świetle polsko-rosyjskie stosunki językowe w przeszłości.

Leon KOMINCZ: *O semantycznej strukturze wyrazu w płaszczyźnie związków paradygmatycznych i syntagmatycznych*, Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Powstańców Śląskich w Opolu, Studia i Monografie, Seria B (nr 46), Opole, 1975, s. 123, zł 35.

Praca poświęcona jest omówieniu podstawowych problemów semajologicznych (m.in. *Wyraz jako podstawowa jednostka strukturalna języka; O tożsamości i rozczłonkowaniu semantycznym znaku wyrazowego; Charakterystyczne cechy semantycznej struktury wyrazu; Znaczenie a rzeczywistość pozajęzykowa; Klasy wyrazów według ich wartości semantycznych i funkcjonalnych*). Autor wykorzystuje w pracy najnowsze osiągnięcia językoznawców radzieckich, polskich, zachodnioeuropejskich i amerykańskich.

Władysław KOPALIŃSKI: *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, wyd. IX rozszerzone, Wiedza Powszechna, Warszawa 1975, s. 1108, zł 120.

Jest to nowe rozszerzone wydanie znanego Słownika, który zawiera ok. 16000 haseł. Autor wzbogacił Słownik wyborem zwrotów i cytatów obcojęzycznych ze szczególnym uwzględnieniem Biblii, klasyków greckich i rzymskich oraz wielkich literatur nowożytnych; elementami terminologii naukowej; morfemami słowotwórczymi (podanymi jako samodzielne hasła); obszernymi wskazówkami etymologicznymi i danymi bibliograficznymi. Tablice zbiorcze w końcowej części Słownika dają możliwość szybkiego odszukania licznych terminów, nazw, imion, ułożonych w jednorodne grupy.

Anna KOWALSKA: *Zróznicowanie słowotwórcze gwar Mazowsza i Podlasia. Rzeczownik*, PAN — Instytut Języka Polskiego, Prace Instytutu Języka Polskiego 3, ZNiO, Wrocław 1975, t. I. Atlas, Część 1. Mapy 1-100, część 2. Wykazy i komentarze do map 1-100, s. 100, całość zł 80.

Praca ma na celu ukazanie zróznicowania słowotwórczego w zakresie rzeczowników w gwarach Mazowsza i Podlasia. Podstawą materiałową są zapisy gwarowe ze 132 wsi. W 84 wsiach autorka pracy przeprowadziła badania osobiście, w pozostałych nauczyciele poloniści (najczęściej autochtoni). Zróznicowanie geograficzne w świetle faktów słowotwórczych ukazała autorka na mapach. Zwróciła także uwagę na zagadnienie funkcji formantów i stopień ich produktywności. Drugą część wydawnictwa stanowią wykazy i komentarze do map, które są uzupełnieniem materiałowym map, założenia i uwagi ogólne pracy oraz indeksy wyrazów i różne wykazy. Omawiana publikacja ma charakter atlasu lingwistycznego; przewidziane są jeszcze dwa tomy.

Anna KOWALSKA, Alina STRYŻEWSKA-ZAREMBA: *Atlas gwar mazowieckich*, t. III, cz. I — *Mapy 101-150*, cz. II — *Wykazy i komentarze do map 101-150*, PAN, Instytut Języka Polskiego, ZNiO, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1975, s. 154, zł 80.

Trzeci tom *Atlasu gwar mazowieckich* zawiera 50 map leksykalnych i słowotwórczych. Przedstawiają one dwa działy kultury materialnej: transport i komunikację (opracowała Anna Kowalska) oraz budownictwo wiejskie (opracowała Alina Strzyżewska-Zaremba).

Jan KULPA: *Nauczanie problemowe języka polskiego w klasach V-VIII*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1975, s. 227, zł 23.

Podręcznik metodyczny zawiera ogólne informacje o istocie uczenia się i nauczania problemowego oraz konkretne przykłady tego rodzaju pracy. Autor omawia wybrane utwory literackie, materiały środowiskowe; charakteryzuje problemowe traktowanie ćwiczeń w mówieniu i pisaniu.

Jerzy KURYŁOWICZ: *Metrik und Sprachgeschichte*, PAN — Komitet Językoznawstwa, Prace Językoznawcze 83, ZNiO, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1975, s. 254, zł 80.

Praca zawiera opis poszczególnych systemów metrycznych przy zastosowaniu metod strukturalizmu funkcjonalnego. Autor bada stosunek metryki do języka potocznego. Przeprowadza analizy większości indoeuropejskich języków historycznych i wskazuje na związki z językiem potocznym, tzw. sandhi metrycznego (fonetycznego i prodycznego) i tzw. ekwiwalencji metrycznych.

Zofia KURZOWA: *Elementy kresowe w języku powieści powojennej*, Warszawa 1975, PWN, s. 201, zł 25.

Na podstawie analizy kilkunastu polskich powieści powojennych (J. Iwaszkiewicza, T. Konwickiego, M. Kuncewiczowej, A. Kuśniewicza, J. Putramenta, A. Stojowskiego, J. Strykowski, M. Wańkowicza) charakteryzuje autorka język kresowych Polaków. Obraz dialektów kresowych (północnych i południowych) odtworzony na podstawie materiałów zawartych w tych powieściach konfrontuje z opracowaniami językoznawczymi. Autorka bada również stopień nasycenia poszczególnych utworów elementami dialektycznymi i omawia problem dialektyzacji języka utworów.

Janusz LALEWICZ: *Komunikacja językowa i literatura*, PAN — Instytut Badań Literackich, ZNiO, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1975, s. 164, zł 35.

Jest to praca z zakresu semiologii. „Podjęte tu rozważania — stwierdza autor — wyrosły właśnie z poczucia naglącej potrzeby teoretycznego ujęcia problematyki pragmatycznych mechanizmów słownej komunikacji”. Pierwsza część pracy precyzuje rozumienie opozycji *langue — parole* oraz prezentuje podstawowe zagadnienia teorii *parole*. W części drugiej omówiona jest komunikacja pisemna, w trzeciej zaś — techniki przekazu i systemy komunikacji.

Roman LASKOWSKI: *Studia nad morfonologią współczesnego języka polskiego*, PAN — Instytut Języka Polskiego, Prace Instytutu Języka Polskiego, ZNiO, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1975, s. 142, zł 30.

Praca jest prezentacją teorii lingwistycznej, zwanej fonologią generatywną, stanowiącą jeden ze składników gramatyki transformacyjno-generatywnej. Autor stosuje metody tego nowoczesnego kierunku do opisu możliwie pełnego materiału języ-

kowego w celu przeprowadzenia badania morfonologicznego systemu języka i jego oceny. Przedmiotem analizy są przede wszystkim dwa podstawowe dla współczesnego języka polskiego zespoły zjawisk morfologicznych: alternacje Φ — samogłoska oraz alternacje spółgłoska twarda — spółgłoska (funkcjonalnie) miękka i ściśle z tymi ostatnimi związane alternacje samogłoskowe e — o, e — a.

Anna LESKIEROWA, Jadwiga WENCLOWA, Michalina WIŚNIEWSKA-MYNC: *Język polski. Ćwiczenia wdrażające dla cudzoziemców*, Uniwersytet Łódzki, Łódź 1975, s. 190, zł 14.

Jest to IV wydanie skryptu przeznaczonego dla nauczycieli i słuchaczy Studium Języka Polskiego dla Cudzoziemców. Skrypt ten zawiera ponad 200 ćwiczeń; są to tzw. ćwiczenia wdrażające.

Lingua Posnaniensis. Czasopismo poświęcone językoznawstwu porównawczemu i ogólnemu, t. XVIII, Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Wydział Filologiczno-Filozoficzny, Komisja Językoznawcza, PWN, Warszawa—Poznań 1975, s. 146, zł 34.

Tom zawiera następujące rozprawy — W. Cimochowski: *Stanowisko języka Ilirów bałkańskich w indoeuropejskiej rodzinie językowej*; V. N. Čekman: *K proischoždeniju, fonetičeskoj i fonologičeskoj interpretaciji praslavjanskich erov*; M. Michajłow: *O stepeni vydelimosti morfem*; V. F. Čistjakov: *Predłogi v russkom jazyke*; J. Bańczerowski: *Über hypothetisches Modell der uralischen Apophonie*; P. Klafkowski: *Some remarks on Tibetan traditional grammar — the Sum'Cu'Pa'or Thirty Verses on Grammar by db Yangs: Can' gRub'Pa i 'rDo 'rJe*; G. Sadalska: *Distribution der Vokalphoneme im Schwedischen und Polnischen*.
W dziale Recenzje zamieszczono trzynaście ocen naukowych prac polskich i obcych.

Linguistica Silesiana, Uniwersytet Śląski, Katowice 1975, t. I, s. 184, zł 16.

I tom zawiera następujące rozprawy językoznawców polskich i obcych — K. Polański: *Some remarks on the nature of linguistic description*; E. Hajičová, P. Křížek, P. Sgall: *A generative approach to semantics*; S. Karolak: *Détermination et déterminants de phrase*; M. Jurkowski: *Prostranstvennyje oppozicii predložno-padežnyh konstrukcij*; Z. Topolińska: *An attempt towards a syntactic description and semantic interpretation of the so called grammatical category of degree*; A. Bogusławski: *On „the world”*; J. D. Apresjan: *Leksičeskie konwersivy v russkom jazyke*; J. Dąbrowska: *L'infinifitif et la Querelle des Parties du Discours*; P. Kakietek: *The Effect of Negation on the English Modals*; O. Heinämäki: *Because and Since*; K. A. Wachowicz: *Multiple questions*; J. Arabski: *Imperative in English and Polish*; A. Bartoszewicz: *K voprosu o členimosti i statuce vyčlenjaemyh otrezkov slova*; M. Michajłow: *Interfiksi i morfemnaja struktura slova*; T. M. Nikolaeva: *Isaak Iosifovič Revzin*.
Redaktorem naczelnym jest prof. K. Polański.

Logopedia. Kultura żywego słowa. Polskie Towarzystwo Logopedyczne, Wydawnictwo Lubelskie, Lublin 1975, s. 179, zł 35.

Tom ten zawiera następujące artykuły — L. Kaczmarek: *Korelacyjna klasyfikacja zaburzeń słownego i pisemnego porozumiewania się*; L. Biedrzycki: *Samogłoski bezdźwięczne w języku polskim*; M. Klimowski: *O problemie afazji czuciowej*; K. Dominik: *Zgrzyz otwarty jako przyczyna zaburzenia mowy i jego leczenie przy współpracy logopedy*; B. Adameczyk, E. Sadowska, W. Kuniszyk-Jóźkowiak: *Oddziaływanie pogłosu na mowę jąkających się*; B. Adameczyk, W. Kuniszyk-Jóźkowiak, E. Sadowska: *Wpływ zespołowego mówienia na mowę jąkających się*; Z. Kruszelnicka: *Przejęzyczenia w mowie potocznej*; G. Demelowa: *O potrzebie współpracy logopedii*

z ortodoncją; S. Bradtke: *Psychohigiena życia rodzinnego warunkiem zapobiegania nerwicom mowy*; J. T. Kania: *Fonetyka dzieci z opóźnionym rozwojem mowy*; J. T. Kania: *Wahania w zakresie głosek dźwięcznych i bezdźwięcznych w mowie dziecka*; M. Chmura-Klekotowa, H. Mierzejewska: *Sylwetki naukowe pionierów logopedii i dyscyplin pogranicznych. Jan Baudouin de Courtenay*; G. Demelowa: *Władysław Oltuszewski. Dział Sprawozdania i oceny zawiera 15 pozycji, a Kronika 10.*

John LYONS: *Wstęp do językoznawstwa*, przełożył Krzysztof Bogacki, PWN, Warszawa 1975, s. 590, zł 65.

W przedmowie tak autor scharakteryzował swoją książkę: „Celem, jaki przyświecał mi w pisaniu tej książki, było możliwie najbardziej zwięzłe wprowadzenie w najważniejsze kierunki rozwoju współczesnej teorii języka. Choć książka jest pisana z myślą o osobach studiujących językoznawstwo, mam nadzieję, że okaże się użyteczna także dla zajmujących się maszynami liczącymi, psychologią, etnologią, socjologią, biologią i innymi licznymi dyscyplinami związanymi w ten czy inny sposób z analizą języka ludzkiego, jak również dla studiujących nauki takie jak literatura czy filologia, z którymi językoznawstwo łączy się od dawna. Pragnąłbym, aby książka ta zainteresowała także innych czytelników, którzy chcieliby zdobyć pewne wiadomości z językoznawstwa współczesnego”. Adam Weinsberg w posłowie napisał, że pojawienie się na polskim rynku wydawniczym przekładu podręcznika Lyonsa stanowi ważne wydarzenie.

Andrzej MARKOWSKI: *500 zagadek o języku polskim*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1975, s. 212.

Książka ma charakter popularny. Składa się z dwóch części: I. *Pytania*, II. *Odpowiedzi*. Zawarł w nich autor około 500 zagadnień dotyczących współczesnego języka polskiego, gwar ludowych i historii języka polskiego, a obejmujących wszystkie dziedziny gramatyki. Opis zjawisk językowych zaopatrzone jest w wielu wypadkach we wskazówki normatywne z odpowiednim uzasadnieniem historycznym. Autor stara się odpowiedzieć nie tylko na to, jak jest poprawnie, ale i dlaczego. Ze względu na przejrzystość i jasność wykładu, zaopatrzenie tekstów objaśnień w szereg ciekawostek i niezwykłości, książka zyska sobie zapewne duży krąg czytelników.

Józef MATUSZEWSKI: *Polskie nazwisko szlacheckie*, Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Prace Wydziału II — Nauk Historycznych i Społecznych, Łódź 1975, s. 163, zł 36.

Autor przedstawia historię kształtowania się nazwisk w ogóle (w aspekcie prawnym i obyczajowym); ukazuje genezę polskiego nazwiska szlacheckiego i jego związki z rozwojem nazwisk na Zachodzie; szeroko omawia problemy językoznawcze (np. fleksyjność języka polskiego a syntetyczność polskich nazwisk, funkcje formantu -ski).

Metodyka ćwiczeń na studiach uniwersyteckich, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wydział Filozoficzno-Historyczny, Seria: Psychologia — Pedagogika nr 35, Poznań 1975, s. 258, zł 53.

Książka ta jest owocem kształcenia asystentów na miesięcznym kursie w Kołobrzegu, zorganizowanym przez uniwersytet poznański. Składa się ona z trzech części. Część pierwsza obejmuje referaty o charakterze ogólnodydaktycznym, druga i trzecia dotyczy prowadzenia ćwiczeń na kierunkach humanistycznych i matematyczno-przyrodniczych. Czytelników językoznawców zapewne zainteresuje artykuł M. Kornaszewskiego: *Uwagi o organizacji i metodyce ćwiczeń z gramatyki współczesnego języka polskiego na kierunku nauczycielskim studiów zaocznych filologii polskiej.*

Maria MIĘKISZ i Janina DENENFELD: *Phonology and Distribution of Phonemes in Present-Day English and Polish*, Prace Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego, seria A, nr 166, Wrocław 1975, s. 315, zł 75.

Rozprawa z zakresu fonologii współczesnego języka angielskiego ustala inwentarz fonemów współczesnej angielszczyzny (dzięki zastosowaniu jednolitych kryteriów identyfikacyjnych otrzymano nowy, nieco rozszerzony inwentarz fonemów języka angielskiego), ich klasyfikację oraz inwentarz wariantów tych fonemów. Autorki zestawiały systemy dźwiękowe języka angielskiego i języka polskiego na płaszczyźnie fonemicznej i alofonicznej. W drugiej części pracy przedstawiona została dystrybucja pozycyjna i kontekstowa fonemów spółgłoskowych w języku angielskim i polskim.

Tadeusz MILEWSKI: *Językoznawstwo*, PWN, Warszawa 1975, s. 276+2 mapy, zł 40.

Jest to podręcznik uniwersytecki przeznaczony dla filologów, przedstawiający podstawową problematykę z zakresu współczesnego językoznawstwa. Na specjalne podkreślenie zasługuje omówienie nowych kierunków w językoznawstwie. Książka składa się z czterech rozdziałów, mianowicie: założenia językoznawstwa, językoznawstwo opisowe, językoznawstwo historyczne, językoznawstwo typologiczne. Jest ona doskonałym wprowadzeniem w problematykę językoznawczą, która jest punktem zainteresowania także i wśród niespecjalistów.

Anatol MIROWICZ: *Gramatyka opisowa języka rosyjskiego. Wiadomości ogólne o języku rosyjskim, fonetyka, pisownia*. Wydanie VI, PWN, Warszawa 1975, s. 82+mapa, zł 10.

Jest to podręcznik uniwersytecki, przeznaczony dla studentów filologii rosyjskiej. Obejmuje wiadomości ogólne o języku (obszar i zróżnicowanie gwarowe języka rosyjskiego, zarys historii języka rosyjskiego itp.), następnie fonetykę i pisownię. Podręcznik napisany jest przystępnie i przejrzysto, dlatego też może być wykorzystany w samodzielnej nauce języka.

Leszek MOSZYŃSKI: *Język Kodeksu Zografskiego, cz. I*, PAN — Komitet Słowianoznawstwa, Monografie Sławistyczne 31, ZNiO, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1975, s. 284, zł 46.

Praca ta stanowi pierwszą część zamierzonego pełnego monograficznego opracowania języka Kodeksu Zografskiego. Zawiera ona wszechstronną analizę rzeczownika: ilościową (dane liczbowe: wskaźniki bogactwa słownikowego, częstotliwość występowania poszczególnych rzeczowników), jakościową (podstawowe grupy znaczeniowe rzeczowników i ich greckie odpowiedniki), analizę słotwórczą, fleksyjną oraz wykaz wyrazów greckich oddanych w Kodeksie Zografskim przez scs rzeczowniki pospolite. Dalsze części monografii rękopisu będą poświęcone opracowaniu: 1) morfologii przymiotnika, liczebnika, zaimka i czasownika, 2) składni gramatycznej a) funkcji przypadków i przyimków, b) kategorii gramatycznej liczby, c) funkcji spójników, partykuł i wykrzykników; 3) grafice i fonetyce; 4) analizie tekstologicznej; 5) tekstom późniejszym (głagolskie uzupełnienie brakujących kart pierwotnego rękopisu i cyrylskie marginalia, synaksarium i menologium — dzieło Ioana Ijereja); 6) bibliografii prac dotyczących Kodeksu Zografskiego.

Zofia MORAWSKA, Anna WILKOWA: *Kształcenie języka dziecka w klasach I-IV*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1975, s. 262, zł 27.

To opracowanie metodyczne zawiera analizę podstawowych procesów rozwojowych dziecka oraz opis rozmaitych metod i ćwiczeń mających na celu kształcenie języka dziecka.

Danuta MOSZYŃSKA: *Morfologia zapożyczeń łacińskich i greckich w staropolszczyźnie*, PAN — Komitet Językoznawstwa, Prace Językoznawcze 75, ZNiO, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1975, s. 214, zł 50.

Celem tej pracy „jest pokazanie przejmowania przez język polski i adaptacji fleksyjnej tych grecozizmów i łacynizmów, które mogą zostać uznane za pożyczki bezpośrednie, to jest takie, których struktura fonetyczna i morfologiczna nie wykazuje obecności struktur języków pośredniczących. Wymienione kryterium nie odnosi się do łacińskich pożyczek z języka greckiego, i na odwrót”. Podstawę pracy stanowi materiał wyekscerpowany ze *Słownika staropolskiego* pod red. S. Urbańczyka i *Słownika polszczyzny XVI wieku*. Zebrany materiał został zanalizowany z punktu widzenia morfologicznej adaptacji przez język polski. Pierwszą część poświęca autorka pochodzeniu łacińskiego, drugą grecko-łacińskiego. Cenną rzeczą jest indeks wyrazów zapożyczonych z języka greckiego i łacińskiego z odesłaniem do strony, gdzie zostały omówione.

Maria NALEPIŃSKA: *Jak mówić i pisać poprawnie. Zbiorek porad językowych*, Wydanie IX, Wiedza Powszechna, Warszawa 1975, s. 92, zł 10.

Jest to popularne wydanie, obejmujące zbiór porad poprawnościowych z zakresu fleksji, słotwórstwa, składni, szyku wyrazów i pisowni.

Onomastica. Pismo poświęcone nazewnictwu geograficznemu i osobowemu. Rocznik XX, z 1-2, ZNiO, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1975, s. 385, zł 50.

Kolejny tom rocznika przynosi następujące artykuły — J. Domański: *Śląskie nazwy służebne*, cz. II; H. Górnowicz: *Ze studiów nad toponomastyką Pomorza Gdańskiego*. IV. *Nazwy terenowe i wodne z sufiksem -ica i jego pochodnymi*, cz. I; J. P. Pauls: *Toponimy jako świadectwo przeszłości językowej (zachodnie Polesie)*; A. Constantinescu: *Sur le nom de lieu roumain Vădastra (district Olt)*; A. Constantinescu: *Sur le hydronyme roumain Uznita*; A. Constantinescu: *Sur les noms de lieux roumains Scroviştea et Scrioaştea*; S. Krištof: *O niektorých chotarných názvoch v Tekove*; K. Rymut: *Służebne i zawodowe nazwy miejscowe w Małopolsce*; J. Zaimow: *Dwuczłonni liczni imienia w bułgarskati toponimija*; R. Rusinow: *Otnosenije meždu prozwisztni i familni imena w bułgarskija ezik prez vŕzraždaneto*; A. S. Pribluda: *Etjudy iz oblasti ewrejskoj antroponimiki*; M. Šimundić: *Reliković ili Relković*; R. Mrózek: *Z problematyki przezwiisk beskidzkich*. Dział *Recenzje i polemiki* zawiera 8 publikacji; dział *Stan badań nazewniczych* — 6. Tom zamyka bibliografia zawartości 20 roczników pisma opracowana przez A. Zajdę.

Nina PERCZYŃSKA: *Wybrane cechy składniowo-stylistyczne polszczyzny mówionej (na materiale gwary północnomazowieckiej wsi Szczutowo i okolic)*, PAN — Instytut Języka Polskiego, Prace Instytutu Języka Polskiego 7, ZNiO, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1975, s. 147, zł 30.

Celem pracy było zbadanie tekstów gwarowych pod względem składniowo-stylistycznym, przy czym autorka zwraca szczególną uwagę na te zjawiska, które występując w gwarach charakterystyczne są również dla innych odmian polszczyzny mówionej. Pierwszy rozdział pracy omawia zjawiska składniowo-stylistyczne, które dotyczą organizacji i budowy tekstu jako całości (m.in. sposoby kształtowania początków i końców monologów oraz pewne elementy powtórzeń organizujących tekst). W rozdziale drugim przedstawiła autorka zjawiska dotyczące budowy elementów tekstu (m.in. sposoby przekazywania wypowiedzi cudzych i własnych). Rozdział trzeci omawia zjawiska składniowo-stylistyczne o charakterze ekspresywnym, tzn. uwarunkowane postawą mówiącego (np. powtórzenia emfaticzne, zdania retoryczne, wy-

krzyknikowe, pytające, wyrazy i zdania wtrącone o charakterze modalnym). Rozdział czwarty poświęcony jest zjawiskom uwarunkowanym spontanicznością wypowiedzi (m.in. wyrazy i zdania wtrącone o charakterze marginalnym, poprawki, niedopowiedzenia, zmiana toku składniowego, elipsy). Podstawę materiałową pracy stanowią zapisy tekstów dokonane przez autorkę (około 200 stron maszynopisu); wybór tych tekstów zamieszczony jest w drugiej części pracy.

Łarisa PISAREK: *Allomorfičnost sovremennogo russkogo jazyka. Alomorficzność współczesnego języka rosyjskiego*, Prace Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego, seria A nr 177, ZNiO, Wrocław 1975, s. 101, zł 24.

Zasadniczym celem pracy jest ukazanie różnicowania alomorficznego współczesnego języka rosyjskiego na materiale morfemów pierwiastkowych tych elementów językowych, które wykazują największą liczbę alomorfów, czyli na przykładzie rzeczowników i czasowników. W pierwszej części pracy autorka zajmuje się kryteriami wydzielenia fonemów i sporządzeniem inwentarza fonemów rosyjskich (na podstawie artykulacyjnych cech dystynktywnych ustala inwentarz składający się z 5 fonemów samogłoskowych i 33 spółgłoskowych). W części drugiej omawia alomorfy rdzenne rzeczowników i czasowników rosyjskich. Tekst w języku rosyjskim, tytuł książki w języku rosyjskim i polskim.

Walery PISAREK: *Retoryka dziennikarska*, Ośrodek Badań Prasoznawczych RSW Prasa-Książka-Ruch w Krakowie. Biblioteka Dziennikarska VI, Kraków 1975, s. 324, zł 40.

Jest to drugie wydanie poprawione i uzupełnione (wyd. I — 1970 r.) książki przeznaczonej dla studentów wydziału dziennikarskiego i początkujących dziennikarzy. Dzieli się na dwie części. Pierwsza — *Narzędzia* — „daje przegląd środków językowych stojących do dyspozycji piszącego, tłumaczy mechanizm funkcjonowania języka oraz wyjaśnia niezbędną terminologię lingwistyczną”. Część II — *Działanie* — „radzi, jak owych narzędzi opisanych w części I używać, by wypowiedź skutecznie oddziaływała na czytelnika”. W drugim wydaniu uwzględniono propozycje recenzentów I wydania i powiększono wydatnie część drugą.

Krystyna PISARKOWA: *Składnia rozmowy telefonicznej*, PAN — Instytut Języka Polskiego, Prace Instytutu Języka Polskiego 5, ZNiO, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1975, s. 230, zł 42.

Praca stanowi pierwszą w literaturze polskiej charakterystykę składniową tekstu mówionego. Jej celem było ukazanie tendencji rządzących strukturą składniową tego typu tekstów. Autorka stwierdza m.in.: „To dzięki działaniu tych tendencji stwierdzamy w konkretnej realizacji aktu mowy (*parole*) niedostatek grup zdania pojedynczego, niedostatek odmian pewnych zdań podrzędnych [...]. Z drugiej strony te same tendencje rządzące konstrukcją składniową tekstu mówionego powodują zagęszczenie tego tekstu elementami mało używanymi w tekście pisanym. Są to elementy leksykalne w funkcji składniowej sygnałów segmentacji i spójności, modyfikatory modalne, grupy nieokreślone, niedookreślone, zdania przyczynowe, motywujące pytanie, odmowę, negację, struktury zakłócające tzw. regularny tok składniowy: wtrącenia, zdania eliptyczne i urywane, zdania sklejane”. Praca zawiera też teksty analizowanych rozmów telefonicznych.

Krystyna PISARKOWA: *Wyliczanki polskie*, Towarzystwo Miłośników Języka Polskiego, ZNiO, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1975, s. 124, zł 25.

Wyliczanki, zabytkowe „klejnociki” folkloru dziecięcego po raz pierwszy w Polsce doczekały się obszerniejszego i naukowego opracowania językoznawczego. Podsta-

wą opracowania stały się teksty wyliczanek (wielu zbieraczy) publikowane w XIX i XX wieku na łamach takich pism, jak „Wisła”, „Lud”, „Przekrój” oraz teksty z różnych stron Polski nadesłane przez dzieci biorące udział w akcji ankietowej. W analizie materiału autorka zwróciła uwagę na różne zagadnienia. Omówiła zjawisko onomatopei, etymologii, wyjaśniła elementy obce w wyliczankach. Za pomocą porównania wyliczanek przedstawiła ich „wędrówki” po różnych krajach Europy. Część pracy stanowią teksty wyliczanek i słowniczek wyrazów i zwrotów obcych w polskich wyliczankach.

Feliks PLUTA: *Język polski w okresie drugiej wojny światowej. Studium słowotwórczo-semantyczne*, Opolskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Wydział II Języka i Literatury, Opole 1975, s. 256, zł 42.

Podstawę materiałową stanowią wyrazy i zwroty wyekscerpowane z najrozmaitszych dokumentów Gwardii Ludowej, Armii Ludowej, Armii Krajowej, Batalionów Chłopskich, wojska polskiego w ZSRR, Polsce i na Zachodzie, z pamiętników, publikacji oraz prac temu zagadnieniu poświęconych. Materiał analizuje autor gromadząc go wokół pewnych tematów, np. wyrazy odnoszące się do administracji niemieckiej, uzbrojenia, partyzantki itp. Dużo miejsca poświęca zapożyczeniom z języków obcych i zagadnieniom słowotwórczym oraz onomastyce konspiracyjnej. Omawia neologizmy semantyczne i słowotwórcze. Prezentowana praca jest z jednej strony świadectwem czarnych dni okupacji, a z drugiej materiał w niej zawarty jest zwierciadłem odbijającym zmagania Polaków z hitlerowskim najeźdźcą.

Podręczny słownik rosyjsko-polski pod redakcją J. H. Dworeckiego, Warszawa 1975, Wiedza Powszechna, s. 903, zł 110.

Jest to przedruk słownika przygotowanego w ZSRR na podstawie poprawionego i uzupełnionego V wydania radzieckiego.

Polonica, PAN — Instytut Języka Polskiego, ZNiO, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1975, rocznik I, s. 326, zł 63.

Rocznik *Polonica* jest organem Instytutu Języka Polskiego PAN. Pierwszy tom obejmuje następujące artykuły — K. Pisarkowa: *Pragmatyczny składnik kompetencji językowej*; W. Lubaszewski: *Lingwistyka komputerowa. Próba definicji*; L. Dukiewicz: *Cechy prozodyczne i audytywna rozróżnialność niektórych wypowiedzi pytajnych i kontynuatywnych oraz nie zakończonych i zakończonych w języku polskim*; A. Basara: *Dyftong wokaliczny czy „o” z konsonantyczną protezą labialną?*; H. Mierzejewska: *Afatyczne kłopoty z dźwiękiem mowy*; H. Tomaszewska: *O funkcjonowaniu morfemów fleksyjnych w afazji*; H. Zduńska: *Przyswajanie wyrazów francuskich w mowie górników polskich zamieszkałych w północnej Francji*; Z. Topolińska: *Grupa imienna gramatycznie wiązana przez czasownik a semantyczna interpretacja tekstu*; M. Grochowski: *Zależności semantyczne między czasownikiem i wyrażeniem lokatywnym*; M. Nowak-Frankowska: *Z dystrybucji określników temporalnych. Określnik temporalny a krotkość czasownika*; B. Bojar: *Polskie czasowniki z wbudowanym argumentem*; J. Twardzikowa: *O intencji nadawcy w aspekcie następstwa czasu*; M. Szupryczyńska: *Typy predykatów wyrażonych przymiotnikiem ze względu na kształt syntaktyczny wiązanych przez nie wyrażen argumentowych*; A. Orzechowska: *Właściwości gramatyczne skrótowców polskich*; M. Szymczak: *Pisownia i znaczenie polskich przymiotników zaprzeczonych*; M. Karaś: *Kształtowanie się polskiego systemu czasów na tle ogólnosłowiańskim*; A. Grybosiowa, W. Twardzik: *Nieznana funkcja nieodmiennego imiesłowu czynnego czasu teraźniejszego w Rozmyślaniu przemyskim*; M. Kucala: *Składniowe ślady supinum w języku polskim*; B. Fa-

lińska: *Formacje odliczebnikowe w słowiańskim słownictwie tkackim*; T. Smułkowa: *Wyrazy wychodzące z użycia w okresie ostatnich osiemdziesięciu lat (na przykładzie „Lalki” B. Prusa)*; M. Malec: *Staropolskie nazwy osobowe z negacją „nie” oraz z przyimkami „b(i)ez”, „brzez”, „przez”*; K. Rymut: *W sprawie jednolitego opracowania nazw miejscowych Polski*. Tom zawiera ponadto dwie recenzje i *Kronikę Instytutu Języka Polskiego PAN*.

Prace Filologiczne, t. XXV, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1975, s. 540, zł 112.

Tom XXV *Prac Filologicznych* poświęcony jest Profesorowi Doktorowi Stanisławowi Skorupce z okazji czterdziestolecia Jego pracy naukowej. Zawiera artykuł wstępny charakteryzujący działalność naukową Jubilata — pióra prof. J. Tokarskiego, bibliografię prac naukowych prof. S. Skorupki oraz 63 artykuły językoznawców polskich i zagranicznych. Artykuły dotyczą takich dziedzin językoznawstwa, jak: morfologia, fonetyka, składnia, semantyka, leksykologia (w tym frazeologia i etymologia) oraz zagadnień języka autorów, stylizacji i historii polskiego językoznawstwa.

Prace Językoznawcze, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, zeszyt 47, Nakładem Uniwersytetu Jagiellońskiego, PWN, Warszawa—Kraków 1975, s. 196, zł 38.

Tom zawiera następujące artykuły — S. Czichocki, K. Dołżycka, B. Duda, E. Wirońska, M. Stypińska, S. Dzida, A. Dębski: *Fehleranalyse*; A. Koronczewski: *System przypadkowy w języku polskim a bułgarskim*; J. Wronicz: *Język rękopisu Pamiętnika Gajdzicy*; C. Genrja: *Słownictwo polskie w Thesaurusie Linguarum Orientalium... Franciszka à Mesgnien Menińskiego z roku 1860*; J. Godyń: *Skąd pochodzi autor Oblężenia Jasnej Góry Częstochowskiej?*; D. Kopertowska: *Nazwy miejscowości od wyrażeń przyimkowych na pograniczu Śląsko-Małopolskim*; J. Petr: *Zainteresowania K. Marksa i Fr. Engelsa językiem polskim*.

Ewa i Feliks PRZYŁUBSCY: *Litery. Przewodnik dla nauczyciela*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1975, s. 231, zł 23.

Jest to przewodnik metodyczny do najnowszego elementarza *Litery*.

Jerzy REICHAN: *Zmiany we fleksji rzeczowników męskich zakończonych pierwotnie na spółgłoski wargowe palatalne w języku polskim na tle słowiańskim*, PAN — Instytut Języka Polskiego, Prace Instytutu Języka Polskiego 6, ZNiO, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1975, s. 301+10 map, zł 67.

Jest to opracowanie fleksji rzeczowników męskich zakończonych na spółgłoski wargowe palatalne na tle całego systemu fleksyjnego języka polskiego. W części materiałowej (rozdziały IV, V, VI) przedstawione zostały uporządkowane i szczegółowo zinterpretowane dane historycznojęzykowe, onomastyczne i dialektologiczne. Autor przeprowadził też klasyfikację i charakterystykę materiału, opierając się na faktach polskich i innosłowiańskich. W części syntetycznej (rozdział VIII) przedstawił: 1) dzieje zmian i wahań deklinacyjnych w polszczyźnie kulturalnej, 2) stan we współczesnych gwarach polskich, 3) stan w zakresie nazw osobowych, 4) stan w zakresie nazw miejscowych, 5) przyczyny omawianych przemian.

Janusz RIEGER, Ewa WOLNICZ-PAWŁOWSKA: *Nazwy rzeczne dorzecza Warty*, PAN — Komitet Językoznawstwa, Prace Onomastyczne 24, ZNiO, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1975, s. 306, zł 60.

Praca jest kontynuacją publikacji wcześniejszych badań nad hydronimią Polski. Przedstawia nazwy rzek w dorzeczu Warty w układzie hydrograficznym oraz opracowanie językoznawcze (słowotwórcze i semantyczne) tych nazw.

Teodozja RITTEL: *Szyk członów w obrębie form czasu przeszłego i trybu przypuszczającego*. PAN — Instytut Badań Literackich, ZNiO, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1975, s. 172, zł 36.

Temat pracy dotyczy szyku w obrębie form czasu przeszłego i trybu przypuszczającego, autorka bowiem uznała te właśnie formy za najbardziej reprezentatywne dla badań konstrukcji analitycznych i syntetycznych. Określa ona charakter i istotę form analitycznych i syntetycznych w ogóle, ustala ich pozycję w polskiej fleksji na tle zmian słowiańskiego czasownika, dokonuje klasyfikacji pod względem budowy i szyku, ukazuje ich „swobodę” i „uwikłanie”. Badania prowadzi w płaszczyźnie diachronicznej i synchronicznej, uwzględnia zmiany i współczesne tendencje w języku pisanim i w języku mówionym, ustala chronologię zmian szyku.

Rocznik Sławistyczny, PAN — Komitet Językoznawstwa i Słowianoznawstwa, ZNiO, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1975, t. XXXVI, s. 520, zł. 130.

Część I zawiera następujące artykuły — H. Popowska-Taborska: *Z problematyki badawczej nawiązań leksykalnych (na materiale kaszubsko-południowosłowiańskim)*; J. Rybák: *Neurčité záměna v ruštině a slovenčine pri vyjadrení porovnávania*; R. Rusinov: *Ezikyt na Beronovijska Piben bukvar i elenskijski gradski govor prez wyzročdaneto*; V. Koseska-Toszeva: *O pewnych formach impercetywnych w gwarach bułgarskich*; L. Selimcki: *Semantično diferencirani dvojni formi prilagatelni s nastavka -in- v bylgarskija ezik*; V. D. Moskova-Elenska: *Nabljudenija vyrchu upotrebata, semantikata i strukturite osobenosti na uslovnite izpečenija sys syjuz štom*; J. Sobol: *K fonologickému protikladu F-V v spisovnej slovenčine*; W. Mańczak: *Scs. skotъ, goc. skatta a łac. pecū, pecūnia*; A. Wandas: *Huculskie zakin «komunia»*; M. Karpluk: *Polski archaizm szesnastowieczny: ta wojska*. Tom zawiera także pięć recenzji oraz w II części *Przeгляд bibliograficzny za rok 1971*, obejmujący pozycje językoznawcze ze wszystkich krajów słowiańskich.

Hanna ROSNEROWA: *Jedność filozofii i wielość języków. O filozoficznym przekładzie i jego funkcji poznawczej*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1975, s. 186, zł 30.

„Książka — czytamy w nocie wydawniczej — podejmuje zagadnienia z zakresu filozofii języka, jest bowiem propozycją spojrzenia na problematykę rdzennie filozoficzną od strony języka, a zwłaszcza od strony filozoficznego przekładu jako operacji wykraczającej poza warstwę ściśle lingwistyczną”. Część druga zawiera tłumaczenie pięciu rozpraw mających na celu ukazanie funkcji poznawczej przekładu tekstu filozoficznego oraz innych zagadnień, które na gruncie jednego języka albo w ogóle się nie ujawniają, albo są prawie niedostrzegalne. Książka choć z natury rzeczy filozoficzna, zainteresuje i językoznawców.

Rozprawy Komisji Językowej, t. XXI, Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Wydział I — Językoznawstwa, Nauki o Literaturze i Filozofii, ŁTN, Łódź 1975, s. 292, zł 65.

Tom zawiera następujące rozprawy — W. Cyran: *Procesy językowe w przejmowaniu wyrazów obcych przez gwary (na materiale polskim)*; S. Gala: *Z zagadnień klasyfikacji nazw osobowych (na przykładzie przezwisk nauczycieli)*; M. Kamińska: *Łódź jako teren badań językoznawczych*; Z. Kropiwnicka-Woźniak: *Fonetyka gwary Chojnego w powiecie sieradzkim na tle różnicowań dialektalnych*; J. Matuszewski: *Odpowiedniki terminów „nazwisko”, „nazywać się” w Liber chamorum*; Z. Staszewska: *Wahania rodzaju gramatycznego rzeczowników we współczesnym języku polskim*; W. Śmiech: *O czasownikach polskich pochodnych od wyrażen przyimkowych*; M. Witkowska-Gutkowska: *Fleksja rzeczowników i przymiotników w księgach sądo-*

wych ziemi warszawskiej; K. Dejna: *Słownictwo ludowe z terenu województw kieleckiego i łódzkiego. (C-D)*.

Kazimierz RYMUT: *Nazwy miejscowe dawnego powiatu bieckiego*, PAN—Komitet Językoznawstwa, *Prace Onomastyczne* 23, ZNiO, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1975, s. 93, zł 20.

Praca ta stanowi zamknięcie cyklu badań nad nazwami miejscowymi dawnego województwa krakowskiego (po pracach K. Rymuta, W. Lubasia, E. Pawłowskiego). Zawiera zestawienie i analizę nazw miejscowych dawnego powiatu bieckiego, ukazuje zmiany językowe zachodzące w historii tych nazw, ustala ich chronologię i zróżnicowanie terytorialne.

Wojciech Ryszard RZEPKA: *Dopełniacz w funkcji biernika męskich form osobowych w liczbie mnogiej w polszczyźnie XVII w.*, PAN—Komitet Językoznawstwa, *Prace Językoznawcze* 80, ZNiO, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1975, s. 129, zł 30.

Jest to studium z dziejów kategorii męskoosobowości w języku polskim. Autor przedstawia proces kształtowania się wspólnej formy dopełniacza i biernika męskich form osobowych w liczbie mnogiej w polszczyźnie XVII w., uwzględniając chronologiczny, geograficzny i funkcjonalno-stylistyczny aspekt zagadnienia i ukazuje mechanizm rozwojowy tego procesu.

Bengt SIGURD: *Struktura języka. Zagadnienia i metody językoznawstwa współczesnego*. Przełożył Zdzisław Wawrzyniak, PWN, Warszawa 1975, s. 178, zł 22.

Jest to tłumaczenie trzeciego, poszerzonego wydania szwedzkiego (z 1970 r.) książki o charakterze wstępu do językoznawstwa. Praca przedstawia metody opisu poszczególnych składników struktury języka, zagadnienia językoznawstwa kwantytatywnego, problemy psycholingwistyczne i socjolingwistyczne.

Slavia Occidentalis, tom 32, Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Wydział Filologiczno-Filozoficzny, PWN, Warszawa—Poznań 1975, s. 178, zł 48.

Tom zawiera następujące rozprawy i artykuły — W. Fedorowicz: *Słowacka nazwa górská Prichyba (Prichyb) i jej odpowiedniki na terenie Polski*; J. Kolbuszewski: *Z badań nad twórczością Hollega*; W. Mańczak: *Etymologia nazwy Szczecina*; S. Mikołajczak: *Uwagi językowe o pamiętniku wielkopolskiego chłopca Tomasza Skorupki*; H. Popowska-Taborska: *Nazwy osobowe w bydgoskiej księdze ławniczej z lat 1559-1562*; T. Rittel: *Polskie futurum niedokonane na tle słowiańskim*; E. Rzetelska-Feleaszko: *Rozwój samogłosek nosowych w dialektach Pomorza Zachodniego (cz. II)*; F. Všeticka: *Kompozice Šulefových Vášnivých povah*; J. Zarek: *Obrazowanie Otokara Březiny a kategorie času i przestrzeni*; następnie 13 recenzji, dwa nekrologi oraz materiały i dyskusje.

Słownictwo gwarowe a kultura. Księga referatów. Kraków, 26-29 XI 1973 r., pod redakcją M. Karasia, PAN—Komitet Językoznawstwa, ZNiO, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1975, s. 164, zł 30.

W dniach 26-29 listopada 1973 r. odbyła się w Krakowie konferencja pt. *Słownictwo gwarowe a kultura*, która ukazała szereg tendencji przejawiających się we współczesnym języku w zakresie leksyki. W konferencji uczestniczyli językoznawcy polscy i zagraniczni. Wygłoszono następujące referaty — A. Habovštiak: *Členenie lexiky slovenských nářečí zo zemepisného hľadiska vo vzťahu k spisovnému*; W. Morozowa: *Niektóre podkarpackie terminy pasterskie w ogólnopolskim języku literackim*; T. Gołębiowska: *Nazwy rodziców chrzestnych w gwarach polskich*; E. Pa-

włowski: *Tendencje rozwojowe systemu fonologicznego w gwarach południowej Małopolski*; M. Woźny: *Gwarowe odpowiedniki literackiej nazwy piekarnik*; J. Basara: *Typy leksykalnych podziałów gwar cieszyńskich po stronie czeskiej*; B. Falińska: *Związki kulturowe Słowian w świetle słownictwa tkackiego*; H. Górniewicz: *Frazeologia w gwarach w stosunku do języka literackiego na przykładzie gwar malborskich*; J. Reichan: *Zmiany w fleksji rzeczowników męskich zakończonych pierwotnie na spółgłoski wargowe palatalne (zarys zagadnienia)*; S. Utěšený: *Čtyři glosy na téma nářeční lexikum a kultura v českém jazykovém terénu*; A. Kuziorowa: *Ze słowotwórstwa polskich zaimków gwarowych*; M. Kamińska: *Gwara ludowa w środowisku wielkomięjskim (na przykładzie Łodzi)*; Z. Stamirowska: *Stosunek słownictwa gwarowego do ogólnonarodowego na przykładzie części Słownika malborskiego Huberta Górniewicza*; B. Reczkowa: *Uwagi o wyrazach pochodzenia romańskiego w gwarach polskich*; S. Warchoń: *Wzrost kultury Mazowsza i jego odbicie w słownictwie gwarowym dawnej Ziemi Stężyckiej*; L. Trzeźniowska: *Przymiotniki odprzymiotnikowe w polskich dialektach (charakter i zakres derywacji; formacje produktywne)*; M. Karas: *Terminologia techniczna w gwarach*. Tom zawiera także drukowane glosy w dyskusji.

Słownik i semantyka. Definicje semantyczne, praca zbiorowa pod redakcją Elżbiety Janus, PAN — Instytut Badań Literackich. Z *Dziejów Form Artystycznych w Literaturze Polskiej*, ZNiO, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1975, s. 170, zł 35.

Tom jest kontynuacją pracy zbiorowej wydanej w roku 1972 pt. *Semantyka i słownik*. Zawiera następujące pozycje — G. W. Leibniz: *Tablice definicji*; A. Wierzbicka: *Rozważania o częściach ciała*; Z. Zaron: *Niektóre słowa z elementem „zacząć (przestać) mieć”*; M. Grochowski: *Znaczenie czasownika „ciąć” i innych czasowników bliskich semantycznie*; K. Wilczewska: *Czasownik „bić” w polszczyźnie XVI wieku*; A. Bogusławski: *O negacji*; E. Janus: *„Bardzo” — „wielki” — „duży”*. Zgromadzone tu artykuły stanowią próbę wykorzystania analiz Leibniza w definiowaniu znaczeń wyrazów i w semantycznej analizie wypowiedzi.

Słownik ortograficzny języka polskiego wraz z zasadami pisowni i interpunkcji. Redaktor naukowy prof. dr Mieczysław Szymczak, PWN, Warszawa 1975, s. 892, zł 150.

Słownik ortograficzny języka polskiego jest największym z dotychczasowych tego typu słowników w Polsce. Zawiera ponad 100 tys. haseł. W części wstępnej (s. 1-190) zostały omówione wyczerpująco zasady pisowni i interpunkcji, są one ilustrowane licznymi przykładami. Część słownikowa zawiera także nazwy własne, a więc nazwiska i nazwy geograficzne polskie i obce oraz skróty i skrótowce. W szerszym zakresie słownik uwzględnia podawanie form odmiany zwłaszcza tych wyrazów, które budzą wątpliwości, jeśli idzie o ich użycie.

Słownik polszczyzny XVI wieku, t. IX. *Iskać—Jużyna*, PAN — IBL, ZNiO, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1975, s. 560, zł 270.

Tom IX monumentalnego dzieła zawiera hasła na litery *I, J*. Materiał słownika stanowią zabytki XVI wieku (od r. 1501 - 1600). Celem słownika jest ukazanie nie tylko całokształtu zasobu leksykalnego epoki Renesansu, ale i ukazanie zróżnicowania stylistycznego. Położenie akcentu na artystycznych i stylistycznych środkach zasobu leksykalnego jest tym, co określa istotę tego słownika, a zarazem odróżnia go od innych.

Słownik staropolski pod red. S. Urbańczyka, t. VII, z. 4 (44) i 5 (45) *Przychód — Puszcza*, PAN, ZNiO, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1975, s. 241 - 400, zł 70.

Kolejne zeszyty wydawnictwa obejmują hasła na literę *P* słownictwa staropolskiego zaświadczonego w najstarszych źródłach, od początku piśmiennictwa polskiego do roku 1500.

Słownik staropolskich nazw osobowych pod redakcją i ze wstępem Witolda Ta-szyckiego, t. IV, z. 2 (Pawlikowic - Pstrąg), Komitet Językoznawstwa PAN, ZNiO Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1975, s. 205 - 388, zł 60.

Kolejny zeszyt słownika obejmuje staropolskie imiona, przezwiska, zawołania, nazwy herbowe itp. zaświadczone w zabytkach i dokumentach od początku piśmiennictwa polskiego do roku 1500.

Sprawozdania 1973, Opolskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Wydział II Języka i Literatury, Seria B, Nr 11, ZNiO, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1975, s. 104, zł 22.

Niniejszy zeszyt zawiera streszczenia referatów z zakresu historii literatury oraz dwa artykuły językoznawcze — S. Bąk: *Z przeszłości gwary górnośląskiej* i F. Pluta: *Ze studiów nad słownictwem w dialekcie glogóweckim*.

Maria STEFFEN-BATOGOWA: *Automatyzacja transkrypcji fonematycznej tekstów polskich*, PWN, Warszawa 1975, s. 139, zł 32.

Problem automatyzacji transkrypcji fonematycznej jest stosunkowo nowy. Pierwszym lingwistą który ten problem zauważył, rozwiązał i zastosował do konkretnego języka, był H. Kučera (1963 r.). Obecnie prowadzone są intensywne badania nad automatyzacją procesu transkrypcji fonematycznej dla różnych języków. Sformułowanie poprawnych programów dla maszyn cyfrowych jest konieczne do badań statystyczno-lingwistycznych, może mieć również zastosowanie do pewnych badań stylistycznych. W Polsce prowadzone są badania od 1970 r. a rezultaty przedstawione są w tej właśnie pracy. Najważniejszą jej część stanowi zestawienie reguł określających kompletny algorytm transkrypcji fonematycznej.

Studia nad dialektologią ukraińską i polską (z materiałów b. Katedry Języków Ruskich UJ), opracował do druku Mieczysław Karaś, Zeszyty Naukowe UJ CCCLXXVI, Prace Językoznawcze z. 44, Kraków 1975, s. 237, zł 34.

Zasadniczą część pracy stanowią materiały (ok. 13 000 wyrazów i form) zebrane przez profesora Jana Ziłyńskiego i jego uczniów do planowanego *Językowego atlasu Galicji*. Opublikowane materiały stanowią podstawę do dalszych badań nad dialektologią polską i ukraińską; mają też wartość dokumentu historycznego.

Studia Polonistyczne II, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 1975, s. 214, zł 66.

II tom *Studiów Polonistycznych* poświęcony jest Profesorowi Zygmuntowi Szweykowskiemu z okazji trzydziestolecia Jego związków z Poznaniem i osiemdziesięciolecia urodzin. Wśród przeważającej części artykułów literackich znajdują się i językoznawcze — S. Bąba, S. Mikołajczak: *Funkcje stylistyczne parentezy w „Pamiętnikach starego subiekta” w Lalce B. Prusa*; W. Kuraszkiwicz: *Częstotliwość wyrazów w „Panu Tadeuszu” Adama Mickiewicza i w „Wizerunku” Mikołaja Reja*; W. Wydra, W. R. Rzepka: *Dwie średniowieczne polskie pieśni w mszałach i brewiarzach gnieźnieńskich do roku 1555*.

Jerzy SZEWS: *Język polski w szkolnictwie średnim Pomorza Gdańskiego w latach 1815 - 1920*, Gdańskie Towarzystwo Naukowe, Wydział I Nauk Społecznych i Humanistycznych, seria Monografii 52, Gdańsk 1975, s. 200 + 14 ilustracji, zł 60.

Autor przedstawia starania społeczeństwa o wprowadzenie języka polskiego do szkół średnich oraz poczynania pruskich władz oświatowych, zmierzające do jego likwidacji; omawia organizację nauczania języka polskiego w gimnazjach, progimnazjach, seminariach nauczycielskich i pełnych średnich szkołach żeńskich; analizuje program nauczania języka polskiego, ocenia podręczniki i polskie biblioteki uczniowskie oraz przedstawia sylwetki nauczycieli języka polskiego.

Zofia i Henryk SZLETYŃSCY: *Prawidłowe mówienie*, Biblioteka Teatrów Amatorskich, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1975, s. 71, zł 12.

Jest to popularny poradnik ortofoniczny. Autorzy na podstawie wieloletniej praktyki pedagogicznej opracowali zestaw 33 ćwiczeń w zakresie prawidłowego oddechu i wyrazistej artykulacji. Objasnienia podstawowych zjawisk artykulacyjnych i wskazówki metodyczne ułatwiają korzystanie z poradnika.

Barbara WEBB: *Dziesięcnojęzyczny słownik żeglarski polski angielski rosyjski niemiecki francuski duński hiszpański holenderski portugalski włoski*. Na język polski i rosyjski przetłumaczyli Teresa Dudzic i Jerzy Knabe, Wydawnictwo Morskie, Gdańsk 1975, s. 170, zł 55.

Słownik ma układ rzeczowy; hasła ugrupowane zostały w następujących działach tematycznych: statek, silnik, określenia ogólne, nawigacja, meteorologia, regaty, różne określenia. W całym słowniku zachowana jest kolejność języków podana w tytule.

Halina WIŚNIEWSKA: *Polszczyzna przemyska wieków XVII-XVIII*, Komitet Językoznawstwa, Prace Językoznawcze 78, ZNIO, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1975, s. 122, zł 25.

Podstawę materiałową pracy stanowią księgi cechowe rzemieślników przemyskich pochodzące z XVII i XVIII w. Autorka podaje charakterystykę języka mieszczan, określa wpływy łacińskie, niemieckie i ruskie, przedstawia zmiany w języku zapisów cechowych na przestrzeni dwu wieków, konfrontuje analizowane zjawiska z ówczesną normą językową.

Henryk WRÓBEL: *Składnia imiesłowów czynnych we współczesnej polszczyźnie*, Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach nr 70, Katowice 1975, s. 144, zł 14.

Celem pracy jest zbadanie możliwości i warunków użycia imiesłowów oraz określenie ich funkcji w wypowiedzeniach współczesnego języka polskiego. Przedmiotem analizy są wypowiedzenia (ok. 7000), które zawierają następujące imiesłowy: na -qc (np. *przybywając*), na -qc- (np. *przybywający*), na -wszy i -wszy (np. *przybywszy*), na -ł- (np. *przybyły*). Punktem wyjścia badań było założenie, że użycie składniowe imiesłowów czynnych pozostaje w ścisłym związku z użyciem form osobowych czasownika w kontekstach większych niż zdanie pojedyncze — imiesłowowe konstrukcje składniowe odpowiadają pod względem znaczenia i funkcji składniowej zdaniom składowym w ściśle określonych typach zdań złożonych. Autor interpretuje te zależności w ramach gramatyki generatywno-transformacyjnej.

Włodzimierz ZAJĄCZKOWSKI: *Język i folklor Tatarów z Dobrudży Rumuńskiej*, PAN — Oddział w Krakowie, Prace Komisji Orientalistycznej nr 12, ZNIO, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1975, s. 127, zł 24.

Praca zawiera charakterystykę systemu gramatycznego i słownictwa języka Tatarów mieszkających w Dobrudży i wybór tekstów folklorystycznych (przysłowia, opowiadania, pieśni, zagadki).

Jan ZALESKI: *Język Aleksandra Fredry. Część II. Fleksja, składnia, słowotwórstwo, słownictwo*, PAN — Oddział w Krakowie, Prace Komisji Językoznawstwa Nr 41, ZNiO, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1975, s. 162, zł 35.

Praca ta stanowi drugą część (cz. I ukazała się w roku 1969) obszernej monografii języka pisarza. Na podstawie bogatego materiału wybranego z krytycznego wydania S. Pigonia — *Dzieła Fredry* i skonfrontowanego z faktami innych wydań i autografów analizuje autor zagadnienia fleksyjne, składniowe i słowotwórcze i ukazuje ewolucję pewnych zjawisk. Odchylenia od normy ogólnopolskiej w zakresie poszczególnych działów gramatyki mają według autora charakter dialektalny lub archaiczny, rzadziej indywidualny, innowacyjny. Dużo miejsca poświęca autor słownictwu. Omawia różnego typu zapożyczenia, następnie archaizmy, neologizmy i dialektyzmy. Omawiana praca jest z dotychczasowych monografii najobszerniejsza i najwszechstronniejsza. Zainteresuje zarówno językoznawców, jak i historyków literatury.

Kazimierz ŻELAZKO: *Czasowniki przechodnie o składni wielorakiej w języku polskim*, PAN — Instytut Języka Polskiego, Prace Instytutu Języka Polskiego 10, ZNiO, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1975, s. 269, zł 60.

Przedmiotem pracy są czasowniki przechodnie, przy czym autor zwraca szczególną uwagę na zależności między ich semantyką a składnią. O zaliczeniu czasownika do przechodnich decyduje jego niesamodzielnosc pod względem semantycznym, niezbednosc uzupełnienia go dopełnieniem, którym rządzi w sposób bezpośredni (dopełnienie kazualne) lub pośredni (dopełnienie przyimkowe), oraz jego opozycja do czasowników samodzielnych semantycznie (nieprzechodnich) nie wymagających żadnego dopełnienia. Autor grupuje czasowniki — ze względu na przechodnosc — na monowalentne i biwalentne.

Rozbiór logiczny zdania „Było nas stu”

Pewien korespondent w związku z dyskusjami, które się toczyły w gronie nauczycieli, prosi o wyjaśnienie, jak należy interpretować pod względem składniowym zdanie „Było nas stu”: co w tym zdaniu jest podmiotem, co orzeczeniem, a co ewentualnym dopełnieniem. — Najprostsze pytania mogą gramatykowi sprawiać najwięcej kłopotu. Na przykład zdanie: „To był Polak”. W zdaniu analogicznej konstrukcji: „To był styczeń” — w swobodnej, potocznej rozmowie można tak powiedzieć: *styczeń* jest podmiotem, *był* orzeczeniem; zaimek *to* jest jak gdyby podsumowaniem wspomnień mówiącego wiążących się z owym styczniem: forma *to* nie może być traktowana jako podmiot, bo nie zgadzałyby się z nim męska forma orzeczenia: *to był*. Nie pozostaje nic innego jak potraktowanie zaimka *to* jako okolicznika czasu: „To był styczeń” ma znaczyć: był w t e d y styczeń; to, o czym w tej chwili myślę, było w styczniu. Takie ujęcie jest sprzeczne z normami tzw. metajęzyka, to znaczy języka naukowego, konwencjonalnego, którego zadaniem jest znajdowanie etykietek gramatycznych odpowiadających słowom używanym przez nas w zdaniach, które wypowiadamy lub piszemy. Najważniejsza jest rzeczowa treść tego, co mówimy i co chcemy komuś przekazać. Etykiety gramatyczne są mniej ważne. W różnych językach połączenia, związki wyrazowe poukładały się rozmaicie. Na przykład polskiemu czasownikowi *stać* odpowiada wyrażenie francuskie *être debout*. Ale ścisłej odpowiedniości nie ma. *Je suis debout* to raczej «jestem w pozycji stojącej» i nie z każdym podmiotem da się to orzeczenie łączyć. Pewien Francuz, dobrze znający język polski, zapytany, czy nie za wcześnie telefonuję, odpowiedział: „O nie, ja już od szóstej godziny stoję”. Należało raczej powiedzieć: „Jestem na nogach”. Konstrukcja „Było nas stu” jest specyficznie polska: jeżeli chcemy tekst polski tłumaczyć, to musimy dążyć do tego, żeby obiektywna treść zdania była ta sama i dopiero, kiedy jesteśmy tego pewni, szukać dla niej odpowiedników w innym języku. Zdanie „Było nas stu” informuje nas o tym, że mówiący znajdował się w gronie osób (mężczyzn), których ogólna liczba wynosiła sto. Zadaniem tłumacza jest taka stylizacja przekładu, żeby treść, którą przeżywa autor pisząc lub mówiąc, mógł tak samo rozumieć i przeżywać odbiorca. Możemy powiedzieć: „Byliśmy w liczbie stu”, ale to ma charakter raczej książkowy. Nie ulega wątpliwości, że pojęcie orzeczenia, jego treści znaczeniowej musi tkwić w formie *było*. Nie możemy się wyrazić inaczej niż „Było tam pięćoro dzieci”, ale jeżeli liczba tych dzieci będzie znacznie większa niż pięć, to powstają kłopoty. Reguła gramatyczna wymaga używania w takich wy-

padkach formy zbiorowej liczebnika, to znaczy formy kończącej się na *-oro*, jak wymieniona forma *pięcioro dzieci*. Ale zastosować takiej formy do liczebnika *sto* nie możemy — nie ze względu na regułę gramatyczną, ale dlatego po prostu, że nie można jej utworzyć: *pięć — pięcioro* — to jest dobrze, ale analogiczna forma oparta na liczebniku *sto* jest niemożliwa: „*ścioro dzieci*” — nie rozumielibyśmy w ogóle, o co tu chodzi, i skąd się ta osobliwa forma wzięła. Nie pozostaje w tym szczegółowym wypadku nic innego, jak machnąć ręką na zakaz gramatyczny i powiedzieć: *sto dzieci* — westchnąwszy w duchu, że formy języka polskiego tak się czasem zazębiają i komplikują.

Co do zdania „Było nas stu”, o które chodzi korespondentowi, to rozumiemy, co ono znaczy: tkwią w nim pojęcia istnienia, bycia, czasu przeszłego i liczby osób, które stanowiły jakąś grupę. Można by było, omijając rafy gramatyczne, powiedzieć: „Byliśmy w liczbie stu”; wyrażenie *w liczbie stu* może być potraktowane jako okolicznik. Począwszy od form liczebników wymagających form rządu, jak *pięciu robotników* (w wyrażeniu *czterej robotnicy* mamy formę zgody), regułą jest używanie formy dopełniacza; w czasie przeszłym — orzeczenie jest w rodzaju nijakim: inaczej nie możemy powiedzieć, jak tylko: „Pięciu robotników szło”. Obfitość form a bogactwo języka to są pojęcia różne. Analiza składniowa zdania „Było nas stu” sprawia nowe trudności i wymaga namysłu. W języku francuskim takiej trudności nie ma (są za to inne); gdy Rodrygo (w „Cydzie” Corneille’a) opowiada: „*Nous partimes cinquante*” — to znaczy „Gdyśmy wyruszali, było nas pięćdziesięciu”; między treścią a formą konfliktu nie ma, a w naszym zdaniu „Było nas stu” taki konflikt jest. Jest pewna dziedzina, w której obfitość form w języku polskim pozwala cieniować znaczenia w sposób nie dający się przełożyć na inny język; to dotyczy takich form, jak na przykład *porozsypywać*, *porozjeżdżać się*, *zapatrzeć się*, *zaczytać się* i wielu innych prefiksalnych (przedrostkowych) tematów czasownikowych. Tym słowiańskim formom poświęcona była kiedyś, jeszcze przed pierwszą wojną światową wielką, przeszło sześćset stron licząca, praca autora Szwe-da, ale sprawa nie jest zakończona.

Własność i właściwość

Dr inż. Bolesław Mikołajczak z Poznania pisze, że według niego słowa *własność* i *właściwość* nie są jednoznaczne, ale w książkach matematycznych bardzo często się czyta nie o *właściwościach* obiektów, ale o ich *własnościach*. — Korespondent ma rację. Na ten temat kilka razy już się wypowiedziałem. Trudno by było uznając wyższość terminologii naukowej nad potocznym sposobem mówienia, zacząć używać wymienionych wyrazów w taki sposób, w jaki używają ich matematycy (myślę, że jednak nie wszyscy). Powinniśmy raczej postępować odwrotnie, to znaczy dbać o to, żeby używać terminów naukowych w sposób możliwie mało odbiegający

od języka potocznego. Motto naszego wielkiego Słownika stanowią słowa Jana Śniadeckiego: „Wydoskonalenie narodowego języka wiele pomaga do powszechnego oświecenia”. Pragnąc doskonalić język powinniśmy dokładnie rozumieć, w jakiej intencji używamy wyrazów i zastanawiać się nad tym, jakie cechy znaczeniowe są im wspólne, jakimi zaś różnią się one od siebie. Każdy rozumie, że *dobroć* to rzeczownikowy odpowiednik przymiotnika *dobry* i że, gdy mówimy o czyjejs *dobroci*, to informujemy o tym, że ten ktoś jest dobry. Podobnie gdy mówimy o czyjejs *własności*, to chcemy powiedzieć, że ta rzecz jest rzeczą własną pewnej osoby. Czytamy na przykład u Mickiewicza: „Zrywam się, patrzę, aż tylko po ścianie biega cień własnej postaci”. „Własna postać” to postać samego poety, który te słowa napisał. Obok *własności* w znaczeniu «rzeczy własnej» używana bywała forma *właścizna*, którą spotykamy na przykład u Krasickiego. Różnica między znaczeniami form przymiotnikowych *własny* i *właściwy* jest wyraźna i nie wywołuje w nikim wątpliwości. Ostrość granic zostanie zatarta w rzeczownikach pochodnych od tych przymiotników. *Właściwość* to nie jest rzecz, która jest czyjąś rzeczą własną, ale jest to «cecha swoista, charakterystyczna». W języku prawniczym *właściwość sądu* to «zakres działania sądu określany ze względu na jego siedzibę, rodzaj sprawy, funkcje». Przymiotnik *właściwy* to «taki, jaki powinien być, odpowiedni, stosowny». Ze względu na bliskie związki znaczeniowe rzeczownika *własność* i przymiotnika *własny*, oraz rzeczownika *właściwość* i przymiotnika *właściwy* należy tę różnicę znaczeń zachowywać, używając formy *własność* jako określenia czyjejs rzeczy własnej, *właściwość* zaś rozumieć jako «cechę». Korespondent ma rację, że *własność* i *właściwość* mają znaczenia różne i że zastępcze, synonimiczne używanie tych słów jest niepoprawne. To samo można powiedzieć o rzeczownikach *możność*, *możliwość* — różnica znaczeń nie jest ostra, przymiotniki natomiast *możny*, *możliwy* mają znaczenia wyraźnie różne. Można się tym kierować jako wskazówką orientacyjną w zakresie używania rzeczowników *możność* i *możliwość*.

Pod adresem

Ob. Kazimierz Oluchowski z Łodzi prosi o informację, która z dwóch konstrukcji jest poprawna: „Proszę kierować korespondencję pod moim nowym adresem” czy też „na mój nowy adres”. „Kierować list na adres” jest rusycyzmem. Niektórzy uważają, że należy pisać: „Mieszkam pod adresem takim a takim”, ale „List wysyłam pod adres”. Nie warto stosować tego odróżnienia wzorowanego na zwrotach typu: „Książka leży na stole”, „Kładę książkę na stół”. „Pod pewnym adresem” się mieszka i również „pod pewnym adresem” wysyła się list. Podobnie używamy formy miejscownika w zdaniu „Iść w pewnym kierunku”, a nie „W pewien kierunek”. W urzędowych kwestionariuszach widzi się czasem rubrykę: „Adres miejs-

ca zamieszkania". To jest źle sformułowane, bo *adres* to właśnie miejsce zamieszkania i nie należy tych pojęć dublować.

„Aktualne” błędy językowe

Obywatelce M. P. z Krasnegostawu dziękuję za list, w którym są miłe słowa pod adresem gramatyki, a to jest fakt rzadki. Wizytowałem kiedyś wstępne egzaminy uniwersyteckie z zakresu historii. Kandydaci mnie nie znali. Jednej ze zdających spytałem: jaki jest pani stosunek do gramatyki? — Odpowiedziała zdecydowanie: „bardzo negatywny”. To jest raczej statystycznie typowe jako wyraz postawy uczących się gramatyki. Myślę, że to się będzie zmieniać, ale to jest zbyt rozległy temat. Korespondentka miewa w miejscowym Klubie Kobiet prelekcje na temat „aktualnych błędów językowych”. W związku z tym tytułem można mieć pewne zastrzeżenia. *Aktualny* to w języku polskim zasadniczo «będący na czasie», jest w znaczeniu tego przymiotnika nutka pewnej aprobaty. Tytuł „Aktualne błędy językowe” ma się odnosić do błędów dziś popełnianych. Pewien inżynier proponował (przed wojną) zastąpić formę *aktualny* formą składającą się z polskich części słowotwórczych: *naczesny* «będący na czasie»; forma nie jest źle zbudowana; od przymiotnika *doczesny* różni się tylko przedrostkiem *na-*, no i oczywiście znaczeniem. W treści przymiotnika *aktualny* mógłby kto widzieć zapowiedź, że błędy dziś aktualne będą się w języku utrwałać; lepiej byłoby może powiedzieć *dzisiejsze błędy językowe* albo *szerzące się dziś błędy językowe*.

Co do gramatyki, to muszę wyjaśnić, że jestem autorem wydanych w roku 1952 „Podstaw gramatyki polskiej”; niestety jest to tylko część pierwsza, bo potem zaabsorbował mnie słownik. Wśród nazwisk autorów opisowej gramatyki języka polskiego, o której wspomina korespondentka, moje nazwisko znalazło się dzięki uprzejmości kolegów; byłem nie autorem, ale tylko recenzentem arkuszy, i to nie wszystkich.

W.D.

INFORMACJE DLA AUTORÓW „PORADNIKA JĘZYKOWEGO”

Ze względu na konieczność ujednoczenia graficznej strony tekstów drukowanych w „Poradniku Językowym” oraz w celu usprawnienia prac redakcyjnych podajemy niżej zasady, których będziemy przestrzegać w naszym piśmie. Uprzejmie prosimy wszystkich Autorów o stosowanie ich w maszynopisach.

● Objętość artykułu nie powinna przekraczać 14 stron znormalizowanego maszynopisu (format A4, 30 wierszy na stronie po około 60 miejsc znakowych w wierszu, margines z lewej strony — 3,5 cm), objętość recenzji zaś — stron 8.

● Przypisy należy podawać po artykule, na osobnych stronach maszynopisu.

● Tablice i wszelkie wykresy, ponumerowane i opatrzone informacją, do którego miejsca w tekście się odnoszą, również powinny być dołączone na końcu artykułu na oddzielnych kartkach.

● W cudzysłowie podajemy tytuły książek i czasopism oraz cytaty — jeżeli nie są wyodrębnione w inny sposób (np. inną wielkością pisma).

● Kursywą (w maszynopisie podkreślenie linią falistą) wyodrębniamy wszystkie omawiane wyrazy, zwroty i zdania, ponadto tytuły słowników i części prac, tzn. rozdziałów i artykułów, oraz zwroty obcojęzyczne wplecione w tekst polski.

● Podkreślenia tekstowe oznaczamy spacją (druk rozstrzelony — w maszynopisie podkreślenie linią przerywaną).

● Znaczenie wyrazów omawianych podajemy w łapkach « ».

● Do adiustacji tekstu używamy czarnego ołówka.

● Prace należy dostarczać w dwóch egzemplarzach maszynopisu; autorów przysyłających po raz pierwszy swoje prace prosimy o dokładne podawanie imion, nazwisk, tytułów zawodowych lub naukowych, nazw miejsc pracy, adresów prywatnych i ewentualnie numerów kont PKO i telefonów.

WARUNKI PRENUMERATY CZASOPISMA

PORADNIK JĘZYKOWY

Cena prenumeraty krajowej

rocznie zł 60.—

I półrocze zł 36.—

II półrocze zł 24.—

Prenumeratę na kraj przyjmują Oddziały RSW „Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach:

- do dnia 25 listopada na styczeń, I kwartał, I półrocze roku następnego i na cały rok następny,
- do dnia 10 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty na pozostałe okresy roku bieżącego.

Jednostki gospodarki uspołecznionej, instytucje i organizacje społeczno-polityczne składają zamówienia w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa—Książka—Ruch”.

Zakłady pracy w miejscowościach, w których nie ma Oddziałów RSW, oraz prenumeratorzy indywidualni zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli.

Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 50% droższa od prenumeraty krajowej, przyjmuje RSW „Prasa—Książka—Ruch”, Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, ul. Towarowa 28, 00-958 Warszawa, konto PKO nr 1531-71 — w terminach podanych dla prenumeraty krajowej. Bieżące i archiwalne numery można nabyć lub zamówić we Wzorcowni Wydawnictw Naukowych PAN-Ossolineum-PWN, Pałac Kultury i Nauki (wysoki parter), 00-901 Warszawa oraz w księgarniach naukowych „Domu Książki”.

A subscription order stating the period of time, along with the subscriber's name and address can be sent to your subscription agent or directly to Foreign Trade Enterprise Ars Polona—Ruch, 00-068 Warszawa, 7 Krakowskie Przedmieście, P.O. Box 1001, Poland. Please send payments to the account of Ars Polona—Ruch in Bank Handlowy S. A., 7 Traugutta Street, 00-067 Warszawa, Poland.